

# KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

**Prenumerata** „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.  
**Numer pojedynczy** w kantorze redakcji kop. 5.  
**Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

**Na prowincji i w Cesarstwie:** wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).  
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
**Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.**

Dziś: S. Franciszka Ksawerego.  
Wtorek: S. Barbary Panny M.  
Piątek: S. Sabby Op. i Piotra Chryzologa.  
Sobota: S. Mikołaja Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 51  
Zachód „ „ „ 3 „ 48  
Długość dnia godzin 7 minut 57  
Ubyło „ „ „ 8 „ 45

Niedziela: S. Ambrożego B. Dokt. Kośc.  
Poniedziałek: NIEPOKALANE POCCZĘCIE N. M. P.  
Wtorek: S. Leokadii P. M. i Walerji P.  
Środa: N. P. Marii Loretańskiej i S. Eulalii.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

W dniu jutrzejszym Kościół Boży obchodzi doroczną pamiątkę św. Franciszka Ksawerego, apostoła Indyj.

W kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej istnieje od lat dawnych bractwo niemieckie imienia św. Franciszka, które uroczystość Patrona swego obchodzić będzie odpustowym nabożeństwem w przyszłą niedzielę z doroczną ceremonją święcenia wielkiej pamiątkowej świecy.

Święty Franciszek Ksawery urodził się w Hiszpanji w r. 1506 z rodziców zarówno znakomitością rodu jak i cnotami słynących. Od dzieciństwa swego odznaczał się słodyczą i uprzejmością, co go miłym czyniło w oczach wszystkich. Nauki pobierał w Paryżu, gdzie też został profesorem filozofji, a żyjąc za czasów św. Ignacego Łojoli, przełożonego zakonu i czczonego Jezusa, stał się też wkrótce jednym z najgorliwszych jego zwolenników.

Około roku 1531 wyswięcony na kapłana udał się jako apostoł do Indyj, a stanawszy tam otrzymał za łaską Bożą dar czynienia cudów. Wszędzie nauczał, wykładał katechizm, chrzczył i chorych nawiedzał. Utrzymują bowiem, iż sam własną ręką ochrzcił przeszło milion sto tysięcy bałwochwalców.

Następnie udał się do Japonji, gdzie około trzech lat pomyślnie nad dziełem nawracania pracował.

Później płynąc do Chin zachorował w podróży i umarł na wysepce Sauczyan, okilka mil od brzegów chińskich oddalonej; było to w dniu 2 grudnia roku 1552, mając lat 46 życia, z których 10 i pół w Indjach przepędził.

Ciało jego zachowuje się dotąd bez najmniejszego uszkodzenia w mieście Goa.

Papież Paweł V beatyfikował go w r. 1619, a Grzegorz XV kanonizował w dniu 2 marca 1622 r., lecz bullę kanonizacyjną ogłosił dopiero Urban VII papież dnia 6 sierpnia 1623.

Kościół zaś do obchodu pamiątki św. Franciszka Ksawerego dzień 3 grudnia wyznaczył.

W dniu jutrzejszym też, jako w pierwszy czwartek nowego rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej) odprawiona zostanie uroczysta wotywa o godzinie 9i zrana na intencję adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

W dniu jutrzejszym więc, jako w uroczystość św. Barbary Panny i Męczenniczki, odbywać się będą począwszy od dzisiejszych pierwszych już Nieszporów, odpustowe nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami tak zrana jak i popołudniu w dwóch jednocześnie świątyniach, a mianowicie:

w kościele parafjalnym imienia uroczystującej św. Barbary, przy ulicy Nowogrodzkiej — i

w kościele Najświętszej Marii Panny na Nowem-Mieście.

Święta Barbara jest Patronką od nagłej śmierci, a tem samem patronką górników i rybaków.

W kościele św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, gdzie także obraz św. Barbary zdobi jeden z ołtarzy tegoż kościoła, odbędzie się jutro o godzinie 11-tej zrana solenna Wotywa na jej cześć, a odpust odłożonym zostaje do przyszłej niedzieli.

Intro też z powodu uroczystości św. Barbary odbędzie się w kościele św. Trójcy na Solcu uroczysta Wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

W kościołach zaś: archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza na Nowem-Mieście, odbęda się zwykłe czwartkowe nabożeństwa ku czci Przenajświętszego Sakramentu.

W pierwszym rozpocznie się takowe o godzinie 9-tej, a w drugim o wpół do 10-tej.

Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. B. p. Samson Bernstein, bankier warszawski, legował corocznie sumę rs. 200, na wsparcie biednych izraelitów przed samemi świętami Paschy, podług mojżeszowego kalendarza.

Osoby, pragnące pozyskać wsparcie z pominiętego legatu w roku przyszłym 1880, obowiązane najpóźniej do dnia 19 (31) grudnia wnieść o to podanie do rady miejskiej z dołączeniem świadectwa dwóch właścicieli domów w Warszawie i poświadczonych przez komisarza policji właściwego cyrkułu o wyznawaniu wiary mojżeszowej, o ubóstwie i moralnem prowadzeniu się, z wykazaniem liczby dzieci kandydata i ich wieku.

Członek zarządzający czynnościami rady K. Puchalski.  
Za sekretarza rady E. Lechowicz.

## MUZEUM KOPERNIKA W RZYMIE.

Donosiliśmy już w swoim czasie, iż zbiory Muzeum Kopernika, przewiezione w początkach r. b. z Florencji do Rzymu, pomieszczone zostały w gmachu „Collegio Romano”, i że konserwatorem ich mianowany został przez rząd włoski komandor Piotr Tacchini, dyrektor obserwatorium w Kollegium Rzymskim i centralnego meteorologicznego zarządu we Włoszech.

Wiadomość o dalszych kolejach tego Muzeum największego naszego rodaka nie może być, zdaniem piszącego, dla ogółu czytelników obojętną.

Przedewszystkiem uważamy za potrzebne donieść, że Collegio Romano, w murach którego zbiory drogie pamięci naszej pomieszczenie znalazły, należy do

wspanialszych naukowych zakładów siedmiopagórko wego grodu.

Znajdują się w niem bowiem: galerja meteorologiczna, Towarzystwo geograficzne, biblioteka Wiktora Emanuela, Muzeum pedagogiczne, muzea: przedhistoryczne, etnograficzne, sztuki średniowiecznej i Kircherjańskie, t. j. założone przez jezuitę Kirchera.

Jednem słowem, jestto gmach, koło którego każdy włoski przechodzi z uszanowaniem.

Już samo pomieszczenie kopernikowych zbiorów w tym budynku przekonywa, jak wielką wagę rząd włoski przywiązuje do nich.

Muzeum Kopernika pomieszczone jest w oddzielnym lokalu, składającym się z pięciu sal.

Mieliśmy sposobność oglądać ich rozkład i wyznajemy, iż odpowiada on zupełnie przeznaczeniu swemu.

Ponieważ zbiory kopernikowe, dostarczone p. Arturowi Wołyńskiemu z Florencji przez nasz kraj, lub też zakupione przezeń za granicą z ofiar nadesłanych mu z kraju, są bardzo obfite, przeto zapełnią one trzy olbrzymie sale.

Dwie inne przeznaczone zostały na przedpokój i magazyn.

W pierwszej sali stanąć mają rozmaite instrumenta astronomiczne, których założyciel muzeum zebrał bardzo wiele, dalej gablotka z medalami i numizmatami — na ścianach porozwieszane będą sztychy.

Sala druga urządzona zostanie w kształcie okrągłej trybuny — tu staną rzeźby marmurowe i obrazy polskich mistrzów.

Rzeźby są dłuta: Rygiera, Brodzkiego, Lenartowicza, Godeckiego, obrazy: Henryka Siemiradzkiego, Gersona, Lessera, Millera, Heymana i wielu innych.

Wreszcie w trzeciej i ostatniej sali staną szafy z książkami oprawnymi wspaniale i stół do naukowych badań; będzie to więc, jak widzimy z tego, pracownia muzealna.

Urządzeniem lokalu muzealnego i upiększeniem takowego zajmuje się komandor Canevari, jeden z pierwszych budowniczych we Włoszech!

On to upiększył Florencję, a teraz w Rzymie wybudował pałac ministerjum skarbu.

Lokal przeznaczony na Muzeum Kopernika dotąd ostatecznie jeszcze urządzonej, jak należy, nie został. Roboty w nim polegają na położeniu ozdobnej posadzki, przerobieniu sufitów, zrobieniu kopuły w trybunie albo rotundzie, wreszcie nowych drzwi, okien i żaluzji.

Koszta tych przeróbek wynoszą 12,000 lirów, które naturalnie rząd włoski ponieść musi.

**RAPULARZ**  
**PANA MATEUSZA JASIEŃCIEKIEGO,**  
Z ORYGINAŁU PRZEPISANY  
mutatis mutandis,  
przez  
**J. I. Kraszewskiego.**

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 270.)

Otóż z czem wyszedłem z obiadu taki poruszony szczęściem które mnie spotykało, że nie udał się wprost do strażnikowej, bo mi się zdało, że z oczów mych zdradę wyczyta, alem do SASKIEGO ogrodu pobiegł powietrza zaczerpnąć i uspokoić się nieco.

Z tamąd, jakby mnie co tknęło, pod Orła jeszcze skoczyłem, aby włosy przyczesać i suknie odmienić, gdy na plaeyku Jarmuzka mnie chwytą i woła:

— Panie, panie — ja szukam pana — starościna przybyła!

— Gdyby mi maczuga w głowę dał nie byłoby gorzej, stanąłem wryty.

— Gdzie starościna? kto ci to powiedział? — krzyknąłem.

— Trzy razy pan Paweł od jejności przychodził,

aby co najpilniej do niej pan się stawił. Starościna tu od wczora, a dziś już od rana czeka...

— Gdzie?

— U kapitanowej, na Miodowej ulicy.

Nie było czasu ani o włosach ani o sukni myśleć, wiedziałem że ciotka czekać nie nawykła i nie lubi, więc w skok do niej, a z sercem tłukącym się w piersi.

— Co to będzie.

Wpadłem do kapitanowej jak opętany, wskazali mi na pierwsze piętro. Tu podać o małym wychodzącego już Szarakowskiego nie obalił, który mi się drwiąco skłoniwszy, dalej szedł sobie. Drzwi otworzywszy w drugiej izbie ujrzałem starościna siedzącą w krzesle, mało co ubraną, z głową żółta szafiranową chusteczką związaną, bo ją od drogi bolała. Błada była i marsa miała na czole.

Wprost wszedłszy plackiem jej do nóg padłem nie mówiąc słowa — ona też miledzała, tylko oddychanie ciężkie słychać było.

— Dosyć że tego, wstań — zawołała. — Pięknieś mi się tu spisywał! Co więcej się rozsluchuję to czegoś dowiaduję lepszego. Pieniędzy straconych huk, a ze wszystkiego — figa.

Chwyciłem się belkocąc opowiadać żeć przecie, choć okoliczności były mi przeciwnie, choć się wszystko na mnie spiknęło, jednakże nie wyszedłem z próżnemi rękami, gdym oto przed sobą nie jedną, ale dwie gotowe partje miał, lepsze od lichych owych Siedliszcz...

Zarazem się wypowiadał ze swojej rozmowy z podstoliną.

Myślałem że to wielkie wrażenie zrobi na starościnnie, aż gdym skończył parsknęła śmiechem.

— I ty myślisz, jakiś — owaki — zawołała — że ja ci pozwolę zapisać się w poddaństwo starej babie, a byś marnie zginął nikczemnym sługą!

Poruszyła ramionami.

— Nigdy w świecie! Żeń się z kim chcesz, z młodą poczciwą dziewczyną, choćby grosza nie miała, jeśli serece do niej będziesz czuł, ale z temi jejmościami pachnącemi, i co zwodziły takich jak same, a resztkami goniąc pana męża chcą sobie kupić — pókim żywa — nie pozwolę.

Do ezubków cię zamknąć każe!

A to ci, trutniu jakiś, smakuje dogotowego przyjeść, cudzem się nie pracując zbógacić i po trupach sukcesję zagarnąć, aby w zbytkach opływać.

A srom! a wstyd? a pfe!

Nie było co odpowiadać. Starościna wstała i chodząc nuż mnie wecować bez miłosierdzia.

— Strażnikowa mnie zna — oszalała jeśli myśli że ja pozwolę na to małżeństwo. Dziesięć lat starsza od wasana. Podstolinej syn rówieśnik twój bez mała. Cóż ci to życie niemile, spokój niemily? Chcesz by cię palcami wytykali, żeś się sprzedał dla lichego grosza?

Truteń jesteś próżniak! nicpoń.

Pókiś na wsi siedział myślałam że ci się przetrzeć trzeba, aby cię negusostwo opuściło, a teraz widzę że z próżniaka i ciamaжды zrobiłeś się...

(Dalszy ciąg nastąpi.)



Jeżeli wszystkie te roboty na czas pokończone zostaną, Muzeum Kopernika uroczystie otwarte będzie w d. 19 lutego 1880 r., t. j. w 405-tą rocznicę jego urodzin.

Byłoby wielce pożądaną rzeczą, aby otwarciu w dniu tym pamiętnym nastąpiło.

Już dziś Muzeum budzi wielkie zajęcie w świecie naukowym całego świata.

P. Wołyński porożył bawem w darze wszystkim uczonym zakładom wspaniałą brązową medal i wszystkie wydawnictwa dotyczące osoby wielkiego astronoma (autografy, kartę tytułową dzieła, ryciny pamiątkowe, broszurę o medalach).

Z rosyjskich ciał naukowych otrzymały te dary uniwersyteta: w Petersburgu, w Moskwie, w Charkowie i w Kijowie.

Następstwem tego było, iż w całej Europie zajęto się instytucją powstałą z ofiarności narodu i żelaznej pracy jednego człowieka.

## Koncert Żeleńskiego.

—B— Niema piękniejszego w sferze ducha ludzkiego objawu, jak widok talentu, który, rozwijając się normalnie, zdrowo, zbliża się do zupełnego rozkwitu, jedynie własną wewnętrzną siłą i dzielnością.

Taki widok przedstawia talent Żeleńskiego, ilekroć artysta w dorocznych swoich koncertach odkryje publiczności jakąś nową jego stronę.

Punkt, na którym obecnie stoi Żeleński, jest może najbardziej zajmującym, bo wskazuje zwrot pewien w twórczości kompozytora, otwierający jego polotowi nowe przestwory.

Znaliśmy Żeleńskiego jako poetę-liryka w pieśniach pełnych szlachetnego natchnienia; widzieliśmy w nim symfonistę poważnie i głęboko nastrojonego; we wczorajszym koncercie uderzył nas nowy jego twórczości żywioł: dramatyczność.

Jestli siła objawiająca się najpóźniej w kompozytorach, bo wymaga skupienia, a skupienie nie łatwo przychodzi w muzyce, której treść z natury swojej nieujęta łatwiej rozplywa się niż koncentruje.

Wielka musi być moc talentu, aby tę się wymykającą się snadnie—ujarzmic, aby ją ustrzedz od zesłabnięcia wśród pieszczot i kłliwości liryzmu, albo od rozproszenia się w spekulacjach symfonicznych.

W tej chwili w Żeleńskim, symfonista zdaje się jeszcze walczyć z dramaturgiem, a jak bliskim jest zwycięstwo dramaturga, dowodzi najnowsza kompozycja, która stanowiła niewątpliwie punkt kulminacyjny wczorajszego koncertu—Alpuhara.

Kompozytor miał tu zadanie, z którym mało kto zmierzyć się ośmielił: tok naracyjny tekstu nie pozwala traktować poezji Mickiewicza w formach zaokrąglonej powtarzającej się melodji; ciągłe recitativa przedstawiają znów niebezpieczeństwo wagnerowskiej rozwekłości.

Trzeba było stworzyć obraz uplastyczniający w orkiestrze sceny opowiadane, dający malowniczo do dykcji komentarz.

Pole tu dla symfonisty obszerne, ale też i pokusa siła, aby instrumentom nad śpiewakiem dać przewagę.

Nie zawsze mógł się jej oprzeć Żeleński; całe natężenie siły dramatycznej Alpuhary znajduje się często w orkiestrze; ale obrazowanie tak jest wspaniałe, barwy tak umiejętnie do tła zastosowane, dramat tak widocznie, dotykalnie uprzytomnia się zmysłom słuchacza, że doprawdy trudno zdobyć się na odwagę przemówienia w sprawie śpiewaka, od którego uwagę odwraca chwilowo kompozytor świetnością ilustracji instrumentacyjnej.

Nie należy jednak sądzić, że rola śpiewaka jest podrzędna w nowym utworze Żeleńskiego; dość Alpuharę przejrzeć w partycji, dość zanucić sobie balladę przy fortepianie, aby przekonać się, że opowiadanie powierzone głosowi jest niezmiernie dramatycznym samo w sobie, i że takie frazesa jak pierwszy: „już wgruzach leżą maurow posady“ lub: „ale w Grenadzie zaraza“, mają w sobie wewnętrzną, samoistną siłę dramatyczną, działającą bez pomocy zewnętrznych efektów orkiestrowych.

Wreszcie, kto zna ostatnie pieśni Żeleńskiego, kto przypomina sobie pewne ustępy w „Pytaniach“,—ten już mógł odgadnąć w kompozytorze temperament dramatyczny, któremu w chwilach najsilniejszych wybuchów wystarczał: głos i fortepian.

Przewaga zatem, a czasem przemoc orkiestry w Alpuharze, tłumaczy się niedość jeszcze ujętym w karby nałogiem symfonisty—oraz nowo rodzącymi się zamiłowaniem kolorysty.

I tym zamiłowaniem trudno się dziwić—jeżeli wziąć na uwagę znakomite postępy Żeleńskiego w instrumentacji, o których tak wymownie świadczą nanowo orkiestrowane „Tatry“.

Bogactwo barw, kombinacja ich naturalna, bez naciąganych efektów, umiejętne za pomocą blaszanych instrumentów rozłożenie światła wśród linii rysunku smyczkowego, dar wydobycia, że tak się wyrażymy, pewnej wypukłości konturów melodyjnych przez rzucanie tu i owdzie ułby świecących punkcików, figur powierzanych instrumentom dętym drewnianym,—wszystko to podnosi dziś dawniejszą uwerturę Żeleńskiego do znaczenia pysznego malowidła, technącego prawdą górskiego krajobrazu.

Przy tych wszystkich kolorystowskich zaletach, Żeleński nie jest impresjonista; nie uprawia barwy dla barwy—efektów brzmienności nie szuka, ale znajduje je zawsze tam, gdzie wypływają z natury i treści bądź głównego melodyjnego pomysłu, bądź kontrapunktowych intencji; dlatego instrumentacja jego sprawia wrażenie żywego, gorącego kolorytu, nie rażąc ani przeciążeniem barw, ani ich jaskrawością.

Temi samymi zaletami celują dwie nowe kompozycje orkiestrowe Żeleńskiego: Polonez i mazur, z dodatkiem wydoskonalenia formy, która w „Tatrach“ traci jeszcze nieco uwerturowym szematyzmem.

Czyż potrzebujemy przypominać, że forma poloneza może być pozorem do napisania poematu? któż z nas nie pamięta posępnego nastroju w polonezie C-minor, tragicznego patosu w polonezie Fis minor Szopena?

Dramat zawiera się także w polonezie Żeleńskim, dramat pełen scen bojowych, przepieczonych pogodnym technieniem pokoju; a jak to wszystko wstrząsa, jak ta pierwsza część elektryzuje i porywa!

Jeżeli polonez przewyższa mazur nastrojem, to natomiast obrabianie mazura, przeprowadzenie go przez

wszystkie psychologiczne fazy nadaje tej kompozycji cechę wykończenia, które prawdziwy zaszczyt kompozytorowi przynosi.

Słuchając tego mazura, śledzi się nietylko dziarski motyw, rytm ognisty, ale jest się w kole tańczących: każdy instrument popisuje się ze swoją figurą; tancerze mijają się, krzyżują, jeden drugiemu rękę podaje, melodje jak piękną tancerznicę odbierają sobie po kolei, a wszystko wre, kipi, a ruchu a życia mnóstwo—dopóki wszystkie pary, wszystkie instrumenta nie zespola się w jednym grzmiącym tutti!

Coś równie pięknego już dawno nie zdarzyło nam się słyszeć.

Chór aniołów, należący do kompozycji większego rozmiaru, nie zdaje nam się nastrojem odpowiadać intencji utworu; brak w nim eteryczności i przezroczystości sfer niebiańskich, a całość nadto do ziemi przykuta.

„Nasza Hanka“ na chór męski jest śliczną piosenką, pełną tęsknoty i rzewnego smutku.

Z solowych numerów „Młoda zaswatana“ należy do nowości wzruszających dziwnie poetyczną prostotą i świeżością motywu.

Wspomnieć jeszcze wypada o dwóch mazurkach fortepianowych, z których pierwszy wdzięczniej i sympatyczniej przedstawił się od drugiego.

Pozostaje nam mówić o wykonaniu nie ze wszystkim zadawalniającem.

Zastrzeżenie to stosuje się szczególnie do orkiestry, która odegrałszy dzielnie „Tatry“ i poloneza, wiele pozostawiła do życzenia w Alpuharze, a szczególnie w mazurze.

Chóry sprawiły się przyzwoicie.

Jako soliści wystąpili: p. Cieślowski i pani Olga Olgini-Sabińska.

Artysta opery naszej, śpiewając Alpuharę, miał zadanie odpowiednie naturze swego głosu; siły od niego i deklamacji wymagano, siłę też dał unosząc się chwilami po nad grzmoty orkiestry.

Pani Sabińska, obdarzona sympatycznym mezzo sopranem, śpiewała arję z „Włoszki w Algierze“ i dwie pieśni Żeleńskiego i w obu wystąpieniach inteligentnie uwydatniła różnice stylów i nastrojów.

Jestto śpiewaczka dobrej szkoły i widocznie wykształconego smaku, bo z takimi tylko przymiotami można dziś śpiewać Rossiniego.

Pan Lewita *elegantko* wykonał mazurki.

## O fałszywe pieniądze.

W tych dniach w Kaliszu i w Lublinie roztrząsane były dwie sprawy o puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy.

Damy tutaj w kilku słowach ich zarys.

W Kaliszu sprawa była daleko znaczniejszych rozmiarów.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Antoni Skowronski, Józef Węgrowski, Samuel Kujawski, Marek Rogoziński, Szaja Wilner, Paweł i Helena małżonkowie Kociółkowscy i Jeta Batawja.

Osnowa sprawy jest następująca:

Jeszcze w roku 1878, wskutek obiegających po-

## Z dziedziny sztuki.

(Dokończenie.—Zobaczyć nr. 270.)

W jednym ze swoich sprawozdań artystycznych p. Pecht w *Allg. Augs. Ztg.* woła głosem żalonym: „Chroń nas Panie Boże, aby szkoła polskiego malarstwa nie zapanowała w sztuce, mielibyśmy tylko wtedy na płótnach—zapite hulaszce twarze, monstrualne sceny z jarmarków, wszystkobyśmy tam znaleźli ze szpetności, nic z piękna. Szkoła polskiego malarstwa—mówi gdzieindziej—nie posiada w sobie idealnego pierwiastku“.

Przyznajmy się otwarciu, iż w części podzielamy te zdania znakomitego niemieckiego krytyka. Jeśli bowiem z jednej strony cieszymy się z tego, iż malarze nasi—mimo nader nieprzyjaznych warunków—nie rzucają ojczyźnej treści do swych obrazów po za siebie, ale owszem jej się trzymają—radzi—to jednocześnie ośmielamy się ich zapytać, czy rzeczywiście w życiu naszego społeczeństwa niema już powabniejszych scen i tematów do ich dzieł jak tylko te, które tak przerażają Pechta i Ranzoniego i przed którymi to właśnie pragną ochronić sztukę. Weźmy na przykład ostatni obraz Chełmońskiego. Jestto scena przed karczmą—dlaczego przed karczmą? Czwórka dzielnych koni sady na pierwszym planie wprost na ciebie—czwórka przepyszna, ognista, znakomicie namalowana, konie o skröceniach śmiałych, energicznych

a pewnych, czujesz takie w nich życie, że ci się zdawać może, iż wpadną na ciebie—jesteś tą czwórka zachwycony—podnosisz jednak oczy nieco do góry: patrzysz na bryczkę—i spotykasz—twarz—znów pijaną. No! jestto fantazja artystyczna, mówisz sobie, wymalowane to tak znakomicie—zwracasz swe oczy więc na lewo i widzisz znów scenę—jaką? żyda częstującego wódką pijanych—znów pijanych chłopów. Śliczne to, cudowne, genialnie namalowane—prawda—ale cóż mimo tego wszystkiego odchodzisz od obrazu z pewnego rodzaju niesmakiem—i myślisz sobie—jakby to zaraz inaczej wyglądało, gdyby ta czwórka i ta gromadka narodu znajdowała się obok tej miłutkiej a na ostatnim planie znajdującej się cerkiewki i oświeconej blaskiem zachodzącego słońca? Niezawodnie—byłaby to jakaś estetyczniejsza całość. Z drugiej znów strony zadajesz sobie pytanie, jakie prawo masz kreować artystyczną fantazję artysty. Niezawodnie—nie—ale czujesz żal do niego, że malując tak znakomicie sili się na malowanie brzydkiej strony społeczeństwa naszego, — sceny w której ani krzty poezji—a brzydota tyle. Czy zadaniem sztuki ma być przedstawienie jedynie ujemnej i szpetnej strony natury ludzkiej—natury naszej.

Obraz pana Chełmońskiego wzięliśmy za przykład, jestto naszym zdaniem pierwszy z smutnych objawów kierunku, na jaki owa nasza polska szkoła malarstwa się rzuca. P. Chełmoński zaciera niekiedy do przykre wrażenie genialnym wykonaniem—niepozostawiającem nic do życzenia—wykonaniem, nad którym unoszą się tak Pecht jak Ranzoni, ale p. Chełmoński już ma

naśladowców, którzy są tego przekonania, iż właśnie naśladować manierę zostaną równie znakomitymi malarzami—ten kierunek zbyt wybitnie maluje się w całym szeregu młodszych malarzy naszych i dla tego kładziemy nań nacisk, poczytując to jako jedną z ujemnych stron naszej szkoły malarstwa—słusznie tak naganianej przez niemiecką krytykę.

Zaznaczymy tu jedno zboczenie z drogi właściwej naszej szkoły malarstwa, z drugiej strony zwrócić musimy uwagę na to wykroczenie naszych malarzy, bodaj czy nie większe od pierwszego, iż pracując na kawałek chleba, wyrzekają się rodzinnej treści w swoich utworach. Z przykrością naprzykład patrzyliśmy na wystawie monachijskiej na utwory polskiego pędzla, których treścią w trzech czwartych były temata obce—kosmopolitycznej natury. Twierdzą wprawdzie niektórzy, iż sztuka jest kosmopolityczna, samo przez się nam jednak ten argument wcale do przekonania nie trafia, artysta tworzy arcydzieło dopiero wtedy, gdy swój przedmiot ukocha—czy może kochać rzecz obcą? Wątpimy.

Mistrze tonów: Moniuszko, Szopen, byli i stali się genialnymi naszym zdaniem dla tego, że pieśń, która z pod ich rąk wyszła, przeszła przedtem przez gorące miłujące serce. Wiadomo powszechnie jakim uznaniem cieszyły się dwa obrazy Czachórskiego: „Hamlet“ i „Czy chcesz różę.“ Malowane sumiennie, każdy z najdrobniejszych przedmiotów kopjowany z natury, rysunek iście francuski, nieposzlakowany, wszystko to rzeczywiście składało się na rzecz pod każdym względem doskonałą, skończoną, a jednak były to



głosek o kursowaniu fałszywych dziesięciurublowek, uwaga policji była na nie szczególnie zwrócona.

Wreszcie w oberży w Błapkach strażnik ziemski spostrzegł u pana L. pewną ilość fałszywych dziesięciurublowek; pan L. otrzymał te pieniądze od Węgrowskiego.

Pokazało się ze śledztwa, że W. wymieniał i innym osobom dziesięciurublowki.

Przytrzymano go więc; z początku W. dowodził, że nie pamięta z kąd dostał banknoty, wreszcie zaś zeznał, że banknoty otrzymał od starozakonnych Kujawskiego i Czarnożyła za pośrednictwem Skowrońskiego; zapewnili oni, że mają stosunki z Anglią i Turcją.

Próbki fałszywych banknotów Czarnożył miał w cygarach, które rozłamywał, wyjmując z nich papiereki trzyrublowe i rublowe.

Następnie W. kupił za 1,050 rs. dziesięciurublowek od niejakiej Batawji z Sieradza, której syn mieszka w Londynie; adres tego ostatniego odpowiada zupełnie adresowi fałszywych banknotów rosyjskich w Londynie, wskazanemu przez niejakiego Majera.

Podczas śledztwa, do którego pociągnięto kilka jeszcze osób, wyjaśniło się, że ajenci fałszywych pieniędzy usiłowali także wejść w stosunki z wieloma innymi osobami.

Na posiedzeniu sądowym stwierdzono między innymi brak poszlak względem Kujawskiego i małżonków Kociołkowskich.

Jak już z podanego w piśmie naszym wyroku wiadomo, niewinniono ich, pięcioro zaś pozostałych pod sądnych skazało.

Druga sprawa o wypuszczanie w obieg fałszywych banknotów przedstawia się jak następuje:

Tam stanął przed sądem niejaki Chaskel Apelrot, oskarżony o sprzedaż 25-rublowych fałszywych papierów.

Został on przytrzymany w chwili, kiedy miał sprzedawać niejakiemu Herszbergowi, będącemu w zмовie z władzą policyjną, fałszowane banknoty.

Znaleziono przy nim ośm trzyrublowych papierków, które dała policja Herszbergerowi dla zakupna fałszywych banknotów, zaznaczywszy je.

Apelrot został przytrzymany.

Co się tyczy Herszberga, ten odegrał w sprawie rolę dość w ogóle wątpliwą, w rezultacie zaś uciekł z kraju tak, że obrońca A. utrzymywał nawet przed sądem, iż Herszberg właśnie wypuszczał w obieg fałszywe banknoty, a Apelrota użył dla zrzucenia z siebie podejrzeń.

Sąd jednak, zważywszy okoliczności sprawy, uznał Apelrota za winnego i skazał na półroczną rot aresztanckich.

### WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Wiedź o zmniejszeniu liczby gubernij w Królestwie polskiem ostatecznie, jak zapewniają gazety petersburskie, okazuje się bezpodstawną.

Wkrótce już zostaną podobno poddane pod zatwierdzenie właściwych władz nowe przepisy o karach wymierzanych na uczniów gimnazjów.

Przy ministerjum sprawiedliwości ustanowioną została specjalna komisja dla wynalezienia środków zapobiegających kradzieżom koni i bydła roboczego; komisja chce obostrzyć kary na złodziei tego rodzaju.

dzieła mogące zastanawiać znawców, ale nie zachwycać tłumy. Cabanel, który głównie wpłynął na to, iż p. Czachórski został nagrodzony medalem, mógł podziwiać to dzieło jako dzieło malarza dobrego, my chcielibyśmy w niem widzieć jeszcze majstra polskiej szkoły, a tego w obrazach wszystkich Czachórskiego dopatrzeć się niepodobna. Ta treść kosmopolityczna właśnie stała się szkopułem, o który naszym zdaniem rozbić się może i cała siła naszej szkoły.

Jakaż na to odpowiedź dają malarze? Żyć musimy! obrazków czy obrazów z treścią czerpaną z naszego żywota endzoziemiec nie kupi, a u nas, kto się sztuką zajmuje, gdzie są owi mecenasi nabywający obrazy. Kto zna społeczność naszą, ten niestety wymówkę tę przyjmie za niedosyć dostateczny powód. Z czasów ostatnich wyliczyć możemy prawie wszystkich malarzy naszych, którzy, jeśli tylko na wystawy krajowe przestali swe dzieła, niezawodnie nabywców znaleźli.

Odzywają się i odzywały głosy: „ratujmy polską sztukę.“ Nam się zdaje, że ratunek tutaj dla niej nieść mogą tylko sami artyści—nie ogół, któremu i na dobrych chęciach i na czynach nie zbywa. W pogadance tej naszej chcielibyśmy właśnie zwrócić uwagę na nowe kierunki, jakie w szkole polskiej malarstwa dosyć wybitnie się manifestują — kierunki te naszym zdaniem mogą ją zaprowadzić na manowce—a wykazywać je i karcie surowo winna krytyka — a zaradzić złemu sami artyści.

Monachium, 20-go listopada 1879 r. Kobalt.

— Z powodu zamknięcia żeglugi na Wiśle, służba policyjna w lecie przy szalupach kanonierskich na rzece funkcjonująca, cofniętą już została.

— Licytacja na mosty na Wiśle pod Płockiem i pod Włocławkiem, o której donosiliśmy, spełzła na niczem dla braku licytantów; nowy termin ogłoszony zostanie wkrótce.

— Wykupowanie patentów na prawo sprzedaży i wyrobu trunków na rok 1880 rozpoczęło się już z dniem 27 listopada, w biurze zarządu opłat akcyzy w gub. warszawskiej i siedleckiej w tym okręgu; osoby, które nie wykupią patentów do 1 (13) stycznia r. b., nie będą miały prawa ani sprzedawać ani wyrabiać spirytualjów.

— Towarzystwo opieki nad zwierzętami odniosło się do władzy policyjnej z przedstawieniem, iż niezdolni kowale a także dzierżawcy studzien miejskich żadnych nie mający kwalifikacyj pozwalają sobie podejmować się kucia koni, przez co psują kopyta i przyprawiają zwierzęta o wielkie cierpienia; wskutek tego p. oberpolicmajster wydał rozporządzenie zakazujące niezdolnym i w stosowne przyrzady niezaopatrzonem indywiduum podobnych czynności.

— Władza policyjna poleciła stróżom domów utrzymywanie w ziemie kranów pożarnych w porządku, oczyszczanie ich z lodu i śniegu.

— Urzędnicy kolei terespolskiej wystąpili podobno w tych dniach z podaniem do swojej władzy o podwyższenie etatów, a to z uwagi na ogólne podrożenie wszelkich najniezbędniejszych artykułów życia i wogóle potrzeb domowych; jaki skutek odniosło owo podanie, nie jest nam wiadomem.

— Zarządom dróg żelaznych, w imieniu wielu podróźnych, przypominamy, iż — o ile się zdaje — nadeszła już stosowna pora do ogrzewania wagonów.

— Rząd gubernjalny warszawski zatwierdza niestannie nowe plany i udziela pozwolenia na budowę nowych domów.

Pozwolono wybudować na Ostrowskiej pod nr 2315E dom frontowy dwupiętrowy z dwoma takimiż ofycynami.

Na Wilczej pod nr 5075, dom frontowy dwupiętrowy z dwoma ofycynami.

Na Czerniakowskiej pod nr 2993, dom frontowy i dwie ofycyny trzypiętrowe.

Na Dzielnej pod nr 2374H, dom frontowy i dwie ofycyny trzypiętrowe.

#### — Z literatury.

\* W liście pisanym do jednego z najznakomitszych tutejszych wydawców Kraszewski oświadcza, iż obecnie zajmie się wyłącznie opracowaniem dalszego cyklu powieści historycznych.

Cały czas i wszystkie siły poświęci wydawnictwu, które społeczeństwu swemu jako najcenniejszą rzecz swoją przekaże.

Z powieści tych drukuje się właśnie trzynomowa z czasów Leszka Białego p. t. „Waligóra“.

Następna ma nosić tytuł „Syn Jazdona“ (z czasów Bolesława Wstydlwego i Leszka Czarnego).

\* Margrabia Zygmunt Wielopolski wystosował list otwarty do hr. Stanisława Tarnowskiego w odpowiedzi na tegoż ocenę wydanego niedawno dzieła p. Lisickiego o s. p. Wielopolskim.

\* W ostatnim numerze *Niwy* spotykamy znakomitą nowellę Henryka Sienkiewicza.

O arcywdzięcznej rzeczy tej powiemy obszerniej.

\* Znana praca p. Jana Jeleńskiego „Żydzi, Niemcy i my“ ukazała się w czwartym wydaniu powiększonym i zawierającym przypisy.

#### — Z teatru i muzyki.

\* P. Helena Modrzejewska przybyła dziś do Warszawy.

Jutro pierwszy jej występ w „Adriannie Lecouvreur.“

Poniżej umieszczamy ogłoszenie dyrekcji teatrów co do odbioru biletów na przedstawienia abonamentowe.

\* W piątek dany będzie „Lohengrin“ po raz szósty.

\* Wczorajsze przedstawienie uczniów szkoły dramatycznej p. Derynga odbyło się według zapowiedzianego programu.

Grano trzy sztuczki „Pośredniczkę“, komedję Korzeniowskiego, „Przed śniadaniem“ Fredry syna i „Nikt mnie nie zna“ Fredry ojca.

Odwołując się do zdania naszego poprzednio już o tych przedstawieniach wyrzeczonego dodać winniśmy, że dokładne wyuczenie się ról na pamięć jest jednym z najniezbędniejszych warunków scenicznych dla skończonego już artysty, a tem bardziej dla ucznia szkoły dramatycznej, którego pamięć nieznużona długoletnią pracą łatwiej może się naginać do szybkiego wdrożenia się w wierne chociażby tylko powtórzenie wyrazów autora.

Niedostatki tego rodzaju głównie dają się uczuć w komedjach wierszem napisanych.

Nie wspominając więc już o całym personelu, występującym w komedji Fredry ojca „Nikt mnie nie zna“, który ogólnie grzeszył ciągłym przekręcaniem wierszy autora „Zemsty“, zwracamy się głównie do p. Frenkla.

Młodzieniec ów, występujący w roli Kaspra, kilkakrotnie dał już dowody zdolności do ról komicznych.

Wspominaliśmy już o tem w swoim czasie, ale w roli Kaspra, która sama z siebie już jest arcykomiczną, p. Frenkiel starając się zbyt silnie odznaczyć wydatniejsze ustępy, czyni przez to krzywdę sztuce, przetwarzając fredrowski komizm na przesadzoną karykaturę.

Ale nie dość na tem.

P. Frenkiel, przejęty widąc tem przekonaniem, że dobrego nigdy nie jest zawiele, każdy prawie wiersz Fredry okrasza własnego pokroju dodatkami.

Oto przykład, a powtarzamy najwierniej to, co wczoraj zasłyszeliśmy.

Fredro opowiadanie Kaspra o ukradzonej skrzynce kończy następującym dwuwierszem:

On się podniósł piorunem, jam się zerwał duchem,  
On uciekł a jam został—on z skrzynką, ja z uchem...

P. Frenkiel zaś ostatni wiersz powtarza w następujący sposób:

On poleciał a ja zostałem, on ze skrzynką, a ja oto [z uchem.

Widocznie młody aspirant do dramatycznych sukcesów był tego przekonania, że dziewiętnastogłowy wiersz da mu łatwiejsze pole do zdobycia końcowego efektu, aniżeli trzynastogłosek.

I nie omylił się, bo za ten barbarzyński zamach na Fredrę wymierzony otrzymał oklaski od widzów, którzy, nawiasem mówiąc, nie szczędzą tych oznak zadowolenia, tam zwłaszcza, gdzieby się od nich najgorliwiej wstrzymywać powinni.

Niechże przynajmniej temi oklaskami nie zachęcają młodych aspirantów dramatycznych do kaleczenia pięknych wierszy fredrowskich, albo okrągłych i starannie wykończonych perjdów Korzeniowskiego.

\* We wczorajszej *Gazecie Warszawskiej* mieści się studjum p. t. „Setne przedstawienie komedji „Helena de Seiglière“ i Alojzy Żółkowski.

Rzecz tę wyszła z pod cennego pióra Józefa Keniga polecamy najpilniej „młodym, upojonym głupiem oklaskami, a marzącym o laurach bez trudu na scenie zbieranych“.

\* P. Aleksander Zarzycki, dyrektor konserwatorium, obejmując w niem klasę muzyki zbiorowej, zrzekł się honorarjum nauczycielskiego na rzecz ubogich uczniów.

Czyn godzien zaznaczenia.

— Mamy przed sobą prospekt nowego pisma naukowego, które wychodzić będzie w Warszawie, począwszy od dnia 15-go grudnia r. b.

Nosi ono tytuł: „Kronika lekarska, dwutygodnik naukowy, poświęcony przeglądowi postępów nauk lekarskich.“

Głównym redaktorem i nakładcą jest dr W. Kosmowski, redakcję składają drowie: Dobieszewski, Gajkiewicz, Hering, Matlakowski, Mayzel i Nussbaum; współpracownictwa przyrzekli znani w świecie naukowym lekarze.

Żywy i ciągły ruch, jaki spostrzegać się daje na polu literatury lekarskiej, mnóstwo dzieł specjalnych w zakresie tej nauki czyni niepodobnem prawie dla lekarza praktykującego oboznanie się z postępem nauki i utrzymanie się ciągle na wysokości jej rozwoju.

„Z tych więc względów — pisze w prospekcie redakcja — za przykładem piśmiennictw obcych, zakładamy nowy organ lekarski polski, który ma być przeglądem prac i postępów w dziedzinie wszystkich gałęzi medycyny.“

Główną część nowego pisma stanowić będzie dział sprawozdawczy, poświęcony streszczeniom ścisłym i obiektywnym prac oryginalnych gdziekolwiek się ukazujących.

Dział ten, który zawierać będzie także krytyki i wiadomości bibliograficzne, nie wyłączy jednak prac oryginalnych istotną posiadających wartość.

Kronika bieżąca, korespondencje i sprawozdania z posiedzeń i zjazdów lekarskich dopełnią ram pisma, które, uznając jego użyteczność, witamy serdecznem życzeniem powodzenia.

— W warszawskim świecie finansowym wciąż trwa brak gotówki, bardzo niepomysłnie oddziaływający na stosunki handlowe i przemysłowe.

Nigdy jeszcze w Warszawie nie protestowano takiej masy weksli, ile w obecnych czasach.

Pewien np. dom handlowy zaprotestował w jednym dniu rozmaitych weksli na sumę około dwudziestu tysięcy rubli, — weksli wystawionych przez firmy poważne i pewne, które tylko chwilowo, z powodu trudności w dostaniu gotowizny, znalazły się w niemożności pokrycia w terminie zobowiązań.

Pokątni tylko dyskonterzy weksli zacierają ręce z zadowoleniem i robią wyborne interesa. dyskontu-



jąc weksle z najlepszymi podpisami po 2% na miesiąc...

— Warszawianin w... Persji!  
Otrzymujemy następujące pismo:  
„Szanowny panie redaktorze!  
„Jeżeli ci to, szanowny panie, nie zrobi trudności, weź mapę Persji—znajdź prowincję Azerbadjan, a w niej miasto Tauris vel Tabriz, drugą stolicę Persji i rezydencję następcy tronu.

„Miasto to ma sześć mil obwodu i 200,000 ludności jak mówią poważni persowie, a jak mnie się zdaje, nie więcej nad 150,000.

„Z tego to zakatka ziemi pisze do ciebie, szanowny panie, rodak, który przez dziesięć lat codziennie (wyłączając święta) najsumiennie odczytywał twoje kochane pismo—od wiadomości kościelnych do ostatniego ogłoszenia!

„W pierwszych dniach lipca opuściłem Warszawę i przez Kijów, Odessę, zwiedziwszy Krym, morzem Czarnem *via* Poti-Tiflis Eriwań-Nachiczewan, przeszedłszy dalej Ararat i Armenję, przybyłem do Persji.

„Kraj to ciekawy i mało znany.

„Trudno go poznać z powodu fanatyczności mieszkańców.

„Ja jestem w wyjątkowych warunkach.

„Z powodu mojej służby codziennie bywam w pałacu Walejahta (następcy tronu) i widzę dużo rzeczy niedostępnych oczom europejczyka.

„Jeżeli moja korespondencja może być pańskiemu piśmu pożyteczną, racz mi szanowny panie odpisać a zarazem przysłać plan, o czem przedewszystkiem mam pisać.

„Z powodu oddalenia, nim pańską odpowiedź odbiorę i nim otrzymacie pieniądze, upływie blisko trzy miesiące!

„Mam nadzieję, że szanowny pan nie zechce mnie przez tak długi czas pozbawić swojego pisma, a stąd wszelkiej z drogą Warszawą styczności i wyda polecenie zaraz po odebraniu tego listu aby mi wysyłało *Kurjer* codziennie, załączony numer od 1 listopada r. b.

Ach! nie uwierzcie, jak się w tym światku spragnionym czuje wieści z pod rodzinnej strzechy...  
L. G.

— Sposób na dzika!  
Przed kilkoma dniami odbyło się w Nowosieli (w Galicji) polowanie na dziki.

Gdy psy tropiły dzika i obkoczywszy powstrzymały go w dalszym pochodzie, nadszedł p. Brz. z kordelasem...

Zbliżywszy się wszakże, zamiast ugodzić zwierza zabójczym żelazem p. Brz. wpadł na inny sposób nader łatwy, nie wymagający niczego więcej, prócz zręczności i odwagi.

Oto rzuciwszy się na dzika p. Brz. powalił go na ziemię a usiadłszy na grzbiecie, począł wołać towarzyszy polowania...

Tymczasem i dzik nie próżnował, ale wszelkich używał fortelów w celu wydobycia się z pozycji, w której po raz pierwszy w życiu się znajdował.

Pasowanie się takie blisko ćwierćgodzinne zakończyło się związaniem dzika, którego p. Brz. żywcem zabrał ze sobą!

Tak podaje *Kronika łowiecka* — ale ona jak i myśliwi, których jest patronem, często... mylić się może...

— Do wiadomości!  
Do łaskawej wiadomości niektórych naszych „artystów“ dramatycznych, czujących nieprzewyciężony wstręt do ról małych, podajemy następujący fankik...

„Onegdaj grano w słynnym *Burgu* wiedeńskim szekspirowskiego „Makbeta“.

Rolę „rannego żołnierza“ — kilkanaście słów — przedstawił dla artystycznej całości najpierwszy tragiczny niemiecki Józef Lewinsky!

Tenże Lewinsky kilka dni temu był... służącym lady Milfort w „Intrydze i miłości“, a na ostatnim afiszu „Romea“ spotkaliśmy jego nazwisko przy roli... aptekarza.

U nas od podobnych zadań wymawiają się nawet szare teatralne duchy, gdzieindziej pierwsi chcą być ostatnimi, jeżeli tego dobro sztuki wymaga.

Lecz u nas... inaczej!

— Drogi katar!  
Dzienniki drezdeńskie opowiadają, iż kiedy Adeline Patti przybyła niedawno pośpiesznym pociągiem z Wrocławia do Drezna, powitał ją na dworcu generał F. i zabierał się doręczyć jej olbrzymi bukiet wśród stosownego przemówienia.

Widząc to impresario „boskiej Adeliny“, sprytny Pollini, przybiegł do generała i najusilniej upraszał go, ażeby na nieogranżym dworcu wstrzymał się od wszelkich owacyj, ponieważ jeden katar pani Patti kosztuje 15,000 marek!...

— Pewna korpuletna dama była wielce melancholiczną.

— Oh! jak ciężko żyć na świecie! — mówiła.

— Dla pani? w samej rzeczy — odpowiedziano jej.

— Pan i służący.

— Albo ty albo ja zwarzowałem! — wołał rozgniewany pan.

— Ależ jasnie pan nie trzymałby służącego warjata!...

— Wypadki.

\* Trójka koni, zaprzęzonych do wozu z towarem, przstraszywszy się jadącego naprzeciw wozu z pustymi beczkami, rozbiegła się.

Woźnica, Kacper Z., nie mógł wstrzymać rozszalałych koni.

Konie wpadły na latarnię gazową, takową przewróciły i złamały, lecz wskutek tego zatrzymały się. Nikt szwanku nie poniósł.

\* Przejeżdżający wczoraj przez Senatorską ulicę Wojciech S. najechał na przechodzącego Teodora G. i lekko go skaleczył.

\* Woźnica Grzegorz F., przejeżdżając z prywatnym ekwipażem o godzinie 1-iej w południe przez Nalewki, najechał na przechodzącą Fajgę A., przewrócił ją i lekko skaleczył.

\* Wczoraj około godziny ósmej wieczorem, w domu pod nr 3 przy ulicy Niskiej, w mieszkaniu właściciela domu p. Fastage na pierwszym piętrze zapaliła się podłoga pod piecem.

Ogień dostał się przez podłogę do mieszkania parterowego.

Topornicy oddziału pierwszego straży ogniowej, rozebrawszy piec i wyrąbawszy część podłogi, sufitu i belki, ogień przytłumili.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: R. B. rs. 2; H. W. rs. 2 na odbudowanie kościoła katolickiego w Irkucku; W. N. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej; P. rs. 1; M. S. rs. 1 dla Mich.

M. M. W. składa rs. 2 dla biednej wdowy po urzędniku do uznania redakcji, jako w rocznicę imienia ś. p. Ksawerego W.

— Od Karoliny N. i Marji D. rs. 1, od Stanisława i Natalji K. rs. 1 na kościół w Irkucku.

— Od Zygmunta i Lolika rs. 5 z prośbą o nabycie opału dla obarezonej drobną dźwiatwą rodziny, od D. na ten cel rs. 2.

Plan domu znaleziony na ulicy Marszałkowskiej za udowodnieniem i złożeniem ofiary na kościół w Irkucku, stosownie do życzenia znalazcy, odebrany być może w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Od dyrekcji teatrów warszawskich otrzymujemy następujące pismo:

„Osoby, które zamówiły miejsca numerowane na przedstawienia dramatyczne z udziałem pani Modrzejewskiej, za okazaniem kwitu abonamentowego głównej kasy teatralnej, będą miały wydane sobie, w kasie teatru wielkiego szczegółowe bilety na każde pięć przedstawień służące mające, a mianowicie: na abonament A. koloru białego, na abonament B. koloru różowego, na serję 1-szą abonamentu zawieszono koloru niebieskiego, a na serję 2-gą abonamentu zawieszono koloru złotego; tym sposobem interesanci unikną zgłaszania się do kasy po wymianę biletów na każde z przedstawień.

Dyrekcja teatrów zawiadamia osoby interesowane, że ponieważ bez okazania powyższych biletów nikt na miejsce w teatrze wpuszczonym być nie może, przeto posiadacze kwitów abonamentowych raczą zgłosić się z niemi wcześniej do zwykłej kasy teatru wielkiego po odbiór rzeczonych wyżej biletów.

Bilety, o których mowa, wydawane będą od godziny 10-tej zrana, w następujących terminach: na abonament lit. A. w pierwszym dniu przedstawienia abonamentu teje litery — na abonament lit. B. w pierwszym dniu przedstawienia teje litery — na abonament zawieszony serji 1-szej w pierwszym dniu przedstawienia teje serji — na abonament zaś zawieszony serji 2-iej w pierwszym dniu przedstawienia teje serji.

Pozostałe bilety na galerję nienumerowaną i na paradyz sprzedawane będą na każde przedstawienie oddzielnie w dawnej kasie teatru wielkiego przy kontamarkarni.“

≈ W dniu 22-gim listopada r. b., o godzinie 5 1/2 wieczorem, w kościele św. Krzyża, pobłogosławionym został związek małżeński zawarty między p. Adolfem Rewieńskim, b. sekretarzem b. komisji rządowej sprawiedliwości, obecnie urzędnikiem drogi nadwiślańskiej, a p. Ludwiką Tyszecką. —25213—

### Nekrologja.

† Dnia 4 grudnia, we czwartek, jako w ósmą rocznicę śmierci Wiktora Kudelskiego, odbędzie się msza żałobna w kaplicy paralityków przy ulicy Nowowiejskiej, o godzinie 10-tej zrana, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —25487—

† Dnia 4 grudnia, we czwartek, o godzinie 10-tej zrana, oprawioną będzie wotywa w kościele św. Karola Boromeusza, za spokój duszy ś. p. Barbary z Falińskich Zewald, na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają przyjaciół i żywciliwych. —25424—

—25424—

† Jutro, to jest dnia 4 grudnia, za spokój dusz ś. p. Barbary z Chylińskich Grodeckiej i Felicjana Grodeckiego, odprawioną będzie o godzinie 8-iej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, wotywa żałobna, na którą pozostały syn i brat z rodziną zaprasza. —25538—

† We czwartek, dnia 4 grudnia, w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-tej zrana, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa Tyrawskiego, b. sędziego trybunału cywilnego warszawskiego, odprawi się żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —25452—

† Nabożeństwo żałobne za duszę Augusta Kościelskiego, zmarłego w dniu 6 listopada r. b. w Karczynie, w W. Ks. Poznańskim, odbędzie się w dniu 5 grudnia, to jest w piątek, o godzinie 11 i pół zrana, w górnym kościele świętego Krzyża. —25548—

† Ś. p. Józef Przedborski, urzędnik zarządu warszawskiego ober-policmajstra, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 3 grudnia r. b. przeniósł się do wieczności. Pograżona w głębokim smutku żona zaprasza kolegów i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie w dniu 5 grudnia r. b., o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —25550—

† Ś. p. Emilia z Ząbkowskich Jezierska, żona kasjera górnictwa rządowego we wsi Panki, przeżywszy lat 49, opatrzona św. Sakramentami, po ciężkiej chorobie zakończyła życie; po odbytem nabożeństwie w kościele parafialnym Tr. skolaszy, zwłoki Jej przewiezione zostały do grobu rodzinnego w Częstochowie, gdzie, obok matki swej przed dwoma laty zmarłej, złożone zostały; o czem krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia się. —25540—

† U świeżej mogiłki Mani Böhm, w dniu 28 listopada r. b. na cmentarzu powązkowskim pogrzebanej.

Śnieżny całun pokrył ziemię,  
I śliczne liczko dzieciątka,  
I snem wiecznym zmroził ciemię  
U drugiej wiosenki wątki!

Cudne oczko w słup stanęło,  
Pod martwą skrzypkę powieka,  
Wdzięk usteczek zimno ścieło,  
I pięciorską skryto wieko!

Od kołyski do mogiłki,  
Ścieżka łzawa i cierniowa,  
Lecz daremne łez wysiłki,  
Toć i grób nadzieję chował!

O uciście rozpacz, żale,  
Ojczy biedny... matko biedna!  
Porozchmurzać takie fale  
Może tylko wiara jedna!

Tam wysoko dwie gwiazdeczki  
Blyszczą wam pociechą nowa.  
Acia — Mania aniołeczki  
Błagają niebios królowa

By rodziców ciężka dolę  
Łaską swą opromieniał!  
Ona koi serca bóle,  
W niej żywota nowa siła!

Więc k'niebiosom wnieśmy modły,  
W nich to błogie trosk wylanie!  
Ufnosć—skrucha nie zawiodły;  
Święć się wola Twoja Panie.

—25541—

### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× Paryż 1-go grudnia.—Zmarł tu znakomity ekonomista Michał Chevalier. Początkowo był on inżynierem. Chevalier zyskał rozgłos dziełem „o interesach materialnych Francji, pracach publicznych, drogach, kanałach, kolejach żelaznych.“ W Collège de France wykładał ekonomję narodową. W 1841 wstąpił do izby poselskiej. Jakkolwiek Chevalier w początku swej kariery wyznawał zasady socjalistyczne, to później stał ich śmiertelnym wrogiem. Z dzieł jego zasługują na wzmiankę: „Listy o organizacji pracy“, „Kurs ekonomji politycznej“ i „Moneta“.

× Paryż 1-go grudnia.—Akademja francuska poleciła rozpisac konkurs na utwory poetyckie z terminem 31 grudnia 1880 roku o nagrodę ustanowioną na cześć Lamartina; utwory te mogą liczyć najwyżej 300 wierszy.

× Rzym 1-go grudnia.—W Górnych Włoszech i północnej Tobia panowały gwałtowne burze. I tak: we Florencji północny wicher z deszczem i śniegiem; w Rzymie i Neapolu południowe wiatry; w Ankonie południowo-zachodni wicher; w Tryjeście Bora i nieustający śnieg; w Lesynie Scirocco. Silnemi burzami nawiedzona też Istrija i Dalmacja.

× Monaco 1-go grudnia.—Młody książę Monaco zamierza przedsięwziac podróż naukową do Afryki; zwiedziłyby on Abissynję, Szoa i region jezior centralnej Afryki.

× Norymberga 1-go grudnia.—Wczorajsza konferencja delegatów bawarskiej izby przemysłowej i handlowej, na której był obecny reprezentant rządowy, uchwaliła odbycie w Norymberdze w roku 1882 krajowej wystawy przemysłowej i rękodzielniczej.

× Berlin 1-go grudnia.—W sobotę obchodzono tu en famille srebrne wesele księcia Fryderyka Karola i jego dostojnej małżonki.

× Berlin 1-go grudnia.—Kancelarz państwa został dziedzicem; córka jego, hr. Rantzau, powiła syna.



× **Berlin 1 grudnia.**—Na drodze żelaznej frankfurcko-berlińskiej nastąpiło w dniu 24 z. m. starcie pociągu osobowego wjeżdżającego na dworzec Güsten z wagonami przesuwanymi. Starcie wynikało z powodu niestawienia zwrotnicy w czasie właściwym. Maszyna pociągu osobowego wykołysła się, kilka wagonów zostało zniszczonych; z ludzi doznało uszkodzenia trzech z służby pociągowej i pięciu podróżnych.

× **Wiedeń 1-go grudnia.**—Jak z różnych stron donoszą, pierwsze posiedzenie delegacji odbędzie się w dniu 9 grudnia. Rada państwowa ukończyłaby obrady tegoroczne w dniu 20 grudnia. Około 10 stycznia otwarte zostaną sesje sejmowe.

× **Temeszwar 1-go grudnia.**—W banacie temeszańskim nie ustają trzęsienia ziemi. Niemal każdego dnia, tak w samym mieście Temeszwarze, jako też w okolicznych miejscowościach obserwowane jest to zjawisko. W Temeszwarze uszkodzone zostały nieco domy w śródmieściu. Według urzędowego sprawozdania, trzęsienie ziemi w Nowej Moldowie 676 budynków, w Starej Moldowie 294, na węgierskiej kolei państwowej 15, w gminie Koronini 115, ogółem 1100 budynków.

× **Wiedeń 1-go grudnia.**—*Presse* pomieszcza następujące urzędowe zawiadomienie państwowego sekretarza rzeczypospolitej San Marino: „Podpisany upoważniony jest do oświadczenia, iż rozsiwane przez dzienniki pogłoski, jakoby rząd San Marino zezwolił na urządzenie na swem terytorjum domu gry, są pozbawione zupełnie podstawy. Oprócz tego piszący upowoważniony jest do zawiadomienia, iż naczelna rada rzeczypospolitej suspendowała pana komandora P. Malpel w godności generała i komendanta milicji i przeciw niemu nakazała wytoczenie sądowego śledztwa za udział w pomaganiu do zawichrzeń, celem uzyskania pozwolenia przeciw wyraźnej woli rządu i kraju na otwarcie rzeczonych domu gry, Giuliano Beluzzi.“

### Przegląd polityczny.

Jakim sposobem powstała wieść o zamordowaniu Mukhtara paszy i jakim sposobem rozpuszczono ją z Cetynii — niewiadomo dotychczas. Porta zaprzeczyła urzędowo alarmującej pogłosce, która jeżeli powstała, to musiała mieć jakiś punkt wyjścia i pewne dane. Z powietrza jej przecież nie można było urobić.

Liga albańska zdobyła się na wystawienie dość znacznych sił zbrojnych, bo około 10,000 zgromadziła z Ipeku, Djakowy, Prizrenu i Skodaru. W dniu 9-m z. m. czarnogórcy posuwali się już ku Gusinju, ale ich bandy arnautów odparły. Bez pomocy wojsk sułtańskich, zmierzających od południa, niepodobna było myśleć o wznowieniu walki i przebicciu się przez powstańcze zastępy. Musimy teraz czekać wyjaśnienia sprawy i dalszych losów wyprawy Mukhara i Bozo Petrowicza. W każdym razie przypuszczać należy, iż do poważniejszych zaburzeń w Albanji nie dojdzie. Wogóle czas już wielki, aby ogólny pokój zapanował na półwyspie bałkańskim, którego państewka powinny korzystać ze swej swobody i politycznej niezawisłości, konsolidować się i wewnątrz stosunki regulować.

Gladstone w swoich przemówieniach na mityngach szkockich nie zajmuje się tylko samą krytyką polityki rządowej; od czasu do czasu dotyka kwestji ogólniejszego znaczenia. I tak w Edynburgu, wobec 17,000 słuchaczy rozwijał przed trzema dniami swoje poglądy na kwestję wschodnią twierdząc stanowczo, iż zbliża się czas, w którym panowanie tureckie za Bałkanami skończyć się musi. Spadek po otomanach nie powinien przypaść, jego zdaniem, ani Rosji, ani Austrii, ani Anglii nawet, ale w należyj mierze samym ludom półwyspu bałkańskiego Austrii dyplomata i polityk angielski nie dowierza, przypuszcza bowiem, iż Austrija chce usunąć dlatego tylko przewagę rosyjskiego wpływu na półwyspie, aby sobie go zapewnić.

*Wiener Zeitung* ogłasza pomiędzy innymi dymisję hr. Zichy'ego, posła austriackiego w Konstantynopolu, który sam upraszał o uwolnienie od dotychczasowych obowiązków. Dziwna rzecz, jak reprezentacja dyplomatyczna przy dworze sułtańskim, w tym właśnie czasie częstym zmianom ulega. Czyżby to zapowiadało i zmianę systemu w postępowaniu z Portą.

*Mont. Revue* dowiaduje się, że Rząd austriacki nie będzie zupełnie wymagał dodatkowego kredytu na pokrycie kosztów cywilnej administracji Bośni i Hercegowiny za rok bieżący, gdyż dochody tych prowincyj wystarczyły zupełnie na wszystkie wydatki, a jeszcze przyniosły pewną nadwyżkę. Przewidywane kłopoty, jakie miała sobie zgotować Austrija przez adopcję tych dwóch cór korony, nie mają jej spokoju dotychczas, owszem — opozycja zaczyna się przekonywać, że na Bośni i Hercegowinie nietylko się nie traci, ale jeszcze zyskiwać można.

To przekonanie może niekorzystnie wypaść dla interesów Porty.

Sprawa ustawy wojskowej w parlamencie austriackim zajmuje obecnie najważniejsze miejsce w politycznych dyskusjach. Opozycjoniści zrezygnowali widocznie na dalszy opór i jego skutki, bo zmienili ton i argumentację. Przedtem ostrzyli swoje grotty na oselce wiernokonstytucyjnej, ale od czasu kiedy w izbie panów większość wiernokonstytucyjna oświadczyła się za ustawą, nie podobna było w izbie niższej stawiać z tego samego powodu przeciw projektowi rządu; chwyciła się tedy opozycja innych argu-

mentów i teraz usprawiedliwia swój opór finansowem położeniem państwa.

Trudno bowiem było, aby w senacie jedni mieli taką wierność dla konstytucji, a drudzy w izbie deputowanych inną. Nie mając widoków postawienia na swoim, opozycja chwyciła się nie bardzo odpowiedniego środka dyskredytowania przeciwników wobec rządu. „Niech polacy i czesi, wołają opozycjoniści, dowiodą, że głosy swoje za ustawą dają w interesie państwa i rządu, a nie wydzierżwiają ich dla jakichś stronniczych, osobistych widoków“.

Jakże to mają dowieść? dość, że głosują za rządowym projektem, w tem właśnie cały dowód, o resztę w obecnej chwili mniejsza. Polacy zapewne odpowiedzą na to z właściwym sobie taktem politycznym, ze strony Czechów oby tylko nie przemawiał p. Rieger, który najniefortunniej przedstawił się jako mąż stanu i polityk w charakterze deputowanego, mającego godzić i jednać Bohemię z Austrią. Wszystkie wystąpienia jego w parlamencie okazały brak umiarkowania i zimnej krwi i zepsuły więcej, aniżeli pp. Zeithammer i Člam-Martinitz naprawiać mogli. Przekonał się p. Rieger, że między politykowaniem w prasie, a rozumną polityką w parlamencie jest znaczna różnica.

Wizyta króla duńskiego w Berlinie w kołach pewnych deputowanych, wbrew ogólnym przypuszczeniom, zbudziła całkiem inne niż pojednawcze usposobienie. Oto przygotowuje się w radzie państwa wniosek, aby żaden obcy książę nie miał praw dynastycznych w państwie niemieckiem. Zatargi z Welfami ostrzegają przed możliwymi na przyszłość ewentualnościami. W danym razie księstwo koburskie musiałoby przypaść Anglii, oldenburskie dynastji rosyjskiej. Sprawy tej nie obmyślano jeszcze szczegółowo, ale dziś już przypuszczać można, że ks. Bismarck nie miałby jej nic do zarzucenia.

Książę Gerczakow był na posłuchaniu u Cesarza Wilhelma.

*Pol. Cor.* wyraża swoje zadowolenie z zamianowania gabinetu włoskiego Cairoli-Depretis. Obaj politycy bowiem są zwolennikami zgody i trwałego przy mierza z Austrią. Udział ich w rządzie zapewnia przeto utrzymanie i wzmocnienie przyjaznych stosunków pomiędzy oboma mocarstwami. Bardzo to wszystko pocieszające, gdyby polityka rządowa włoska mogła wywierać jakiegokolwiek wpływu na politykę *Itali irredente*, która wręcz przeciwnie ma cele i dążyć do nich nie przestaje.

Jak wiadomo, hr. Szuwałow opuścił Londyn i swoje stanowisko przy dworze angielskim. O powodach jego dymisji rozmaite chodziły posłuchy; Mr. Bourke, sekretarz stanu, w mowie wobec swych wyborców w Kings-Lynn, wyraził wielkie ubolewanie z powodu ustąpienia hrabię, wychwalając wysoko przy mioty i dobre zrozumienie obustronnych interesów rosyjskiego dyplomaty.

### Telegramy.

(*Agenca Rudolfa Okręta.*)

*Petersburg 3-go.* — Donosi *Prawit. wiest*: Jenerał-gubernator moskiewski telegrafuje, z dnia 18 (30) z. m. o godz. 11 wieczorem na linii kurskiej drogi żelaznej, na przestrzeni dystansu Rogoza przy przejściu dodatkowego pociągu z konwojem, służbą i bagażem Najjaśniejszego Pana nastąpił wybuch, skutkiem czego pociąg się wykołysił, wyrucił się wagon z bagażami a dwa wagony pasażerskie stanęły w poprzek drogi. Skutkiem wybuchu utworzył się na plancie drogi duży dół dwóch arszynów głębokości a długości siedm. Straty w ludziach nie było. Dom, w którym znajdowała się mina został odnaleziony. Natychmiast wydano rozporządzenia w celu odszukania zbiegłych przestępców.

*Moskwa 1-go.* — Wczoraj wieczorem gdy Najjaśniejszy Pan znajdował się już w Moskwie, drugi pociąg cesarski, będący jeszcze w drodze, eksplodował, przyczem jeden wagon z bagażami został wyrzucony w powietrze, siedm wagonów wykołyszonych. Nikt z ludzi nie poniósł szwanku.

*Moskwa 2-go.* — Dziś o godzinie 11 rano z powodu przybycia Najjaśniejszego Pana odbył się wjazd do Kremlina. Przed przybyciem Cesarza, marszałek szlachecki donośnym głosem odczytał wiadomość o wczorajszej strasznej katastrofie. Wszyscy byli — jakby rażeni piorunem; po chwili jednak zapanowała ogólna radość i ozwały się entuzjastyczne okrzyki „hurra!“ Cesarz przybył o godzinie 12 minut 10 i odebrał od reprezentacji miasta chleb i sól, poczem przemówił raczył w następujące słowa: „Cieszę się, moi panowie, że was znowu widzę, wierne przywiązanie wasze, z okoliczności smutnego wypadku 2 kwietnia, mam bowiem w świeżej pamięci. Tych samych uczuć wyrazi dochodzą mnie ze wszystkich krańców Rosji, ale wy znacie już i wczorajszy wypadek. Bóg uchował mnie, jakoteż wszystkich, którzy ze mną z Moskwy jechali. Opiekę nad Rosją polecam Opatrzności; jednakże duch buntowniczy musi być wytopiony.

Zwracam się do was i do wszystkich dobrze myślących ludzi, w celu zniszczenia złego, które się zakorzenia. Zwracam się do rodziców: prowadźcie dzieci wasze drogą prawdy, aby z nich nie złoćczyńców, ale ludzi użytecznych, prawdziwych obywateli przygotować dla Rosji“. Słowa te monarsze przyjęte zostały entuzjastycznymi okrzykami. Scena była nadzwyczaj wzruszającą.

*Petersburg 3-go.* — *Praw. wiest.* donosi: Ambasador, książę Łobanow Rostowski, otrzymał urlop na trzy miesiące, poczynając od dnia 8 (20) listopada. Senator Szamszin otrzymał order św. Anny I klasy.

*Londyn 1-go.* — Na rozkaz wice-króla Indji lorda Lyttona, sprowadzono Fabune-chana do Penaweru, jako jeńca pod eskortą.

*Londyn 2-go.* — *Daily Telegraph* donosi z najlepszego źródła, że wszystkie przyrzeczenia Porty dane Bakerowi były nieszczerze, ponieważ między Turcją i Rosją istnieje porozumienie wspólnego działania w pewnych ściśle określonych wypadkach. Jakkolwiek porozumienie to nie zostało objęte żadnym aktem piśmiennym, nosi ono jednak charakter zupełnego przy mierza. W uogojacjach o ten układ pośredniczył Said-pasza.

*Rzym 2-go.* — Tyber zalał nisko położone miejscowości miasta: Pente rri i Rippate. Silny wichur Si-rocco przeszkadza odpływowi wody, który prawie ciągle wzrasta.

### S Z A R A D A.

Pierwszych zwrotnych szukajmy pomiędzy futrami, Trzecich zaś szukać trzeba między naczyniami; Niejeden może cały zrobić mi przysługę, Dokończywszy zadanie, „że litera drugie“.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Potop*.)

— Z powodu ukończenia nauki **KROJU SUKIEN** przez sześć uczennic w Zakładzie rękodzielniczym dla kobiet (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie. —9440—4—6

— Wyprzedaje się każdego dnia: **ZBIÓR OBRAZÓW** szkoły flamandzkiej, francuskiej i włoskiej, oraz polskich malarzów, które służyć mogą za podarunki na gwiazdkę. — **Utica Aleksandrja nr 15, mieszkania nr 6.**

### Bank polski

podaje do publicznej wiadomości, że poczynawszy od dnia 28 listopada (10 grudnia) do 11 (23) grudnia r. b. włącznie, od godziny 1-szej do 4-tej po południu, w gmachu Banku polskiego, przy ulicy Elektoalnej pod nr 743a (2 nowy), odbywać się będzie wyprzedż przez licytację starych win węgierskich, po cenach ponownie o 20% niższych od rs. 2 kop. 40 do rs. 16 za butelkę, według specyfikacji, która może być przejrzana w kancelarji Banku polskiego, a w dniach sprzedaży na miejscu. Kupujący winien uiścić natychmiast cały postąpiiony szacunek i zabrać kupione przez siebie wino. 1—3—25516

### Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej

ma honor podać do wiadomości osób interesowanych, iż z d. 20 grudnia r. b. (1 stycznia 1880 r.) znieśioną zostaje taryfa związku marienburgsko-warszawskiego, dla bezpośredniego przewozu niektórych ważniejszych przedmiotów pomiędzy stacją Marienburg drogi marienburgsko-mławskiej i stacjami Praga i Warszawa drogi nadwiślańskiej. 1—1—25525

### Bank dyskontowy warszawski

podaje do wiadomości, że licytacja na kosztowności zastawione w Banku a we właściwym czasie niewykupione rozpocznie się w d. 7 (19) stycznia 1880 r., o godzinie 11-iej rano, w lokalu Banku. Postąpiiony szacunek zaraz po przybyciu na ręce komisarza sądowego licytacją kierującego w całości uiszczony być ma. 1—3 —25518—

— **Stanisław Wierzbicki**, adwokat przysięgły, przeniósł kancelarję do domu pana Jarockiego. Zielony plac nr 6. 2—3—25072

— **Zakład naukowo-rzemieślniczy dla kobiet, Bracka nr 17**, przyjmuje obecnie zapisy na naukę „**Introligatorstwa**“, „**Ogrodnictwa**“, „**Heljominiatur**“, „**roboty kwiatów**“ i innych przedmiotów programem ogłoszonych. —24368—4—6—

— **Konsultacja dentystryczna** otwarta od godziny 9—11 i od 4—6 wieczorem. (*Leszno nr 7*) Wejście kop. 25, zęby sztuczne po rs. 2. —24775—2—6



- Stanisław Kwapiński, mianowany adwokatem przysięgłym, otworzył kancelarię w domu nr 6 przy ulicy Nowo-Senatorskiej. 2-4-24974

- Przypadłości wielkiej choroby i inne nerwowe ataki zupełnie i prędko znikają przez użycie bardzo skutecznego środka doktora Rabinowicza. Opisanie choroby, w jakimkolwiek języku, adresować: Dr Michel Rabinowicz, 63 rue de Seine, à Paris. 2-0-24361- (Gazeta Lekarska).

- Najskuteczniejszym środkiem, uznanym przez lekarzy, od kataru, zapalenia oskrzeli, gardła i bólu piersi, jak zawsze są: Sirop i Pâté de Nafé de Delangrenier de Paris. -9-0-24039-

- Artur Markusfeld mieszka przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim; przyjmuje wszelkie sprawy do Komisji włościańskiej, a mianowicie: podania o zatwierdzenie urzędów leśnych na zasadzie prawa z r. 1875, oraz do władz włościańskich w Petersburgu. Interesantów przyjmuje każdorazowo do 12-iej rano i od 4-ej do 6-ej po południu. 1-3-25073

- Dr Grodzki, autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn“, przeprowadza kuracje wzmacniające. Róg placu św. Aleksandra i ulicy Mokotowskiej nr 23. -25398-1-6-

- W specjalnym zakładzie A. Galeckiej wykładane są lekcje krojów i strojów damskich. Ulica Krak.-Przedm. nr 85. 3-6-24869

- Dziś rano zimna st. 15 w południe zimna st. 11. Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 7 c. 5.

Cena okowity z dnia 3 grudnia. Hurt. skład. wiadro rs. 7.16<sup>4</sup>, garniec rs. 2.33.

### Kurs giełdy warszawskiej — dnia 3-go grudnia 1879 roku.

**W e k s l e:**

|   |  |
|---|--|
| Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek ..... |  |
| Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.....                        |  |
| Paryż 8 dni " " za 300 fr.....                            |  |
| Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.....                           |  |

**Papiery publiczne:**

|                                     | Dopełniono tranzakcji | z końcem giełdy żądano   płac. |
|-------------------------------------|-----------------------|--------------------------------|
| Oblięgi skarbowe rs. 100 .....      | —                     | —                              |
| 4% L. zas. 3 okr. ser. I i II.      | —                     | 99.75                          |
| 5% L. z. nowe z r. 1869 duże, małe. | —                     | 95.65                          |
| —                                   | —                     | 95.50                          |
| Listy zast. m. Warsz. serji I.      | 90.                   | 90.15                          |
| —                                   | —                     | 90.15                          |
| —                                   | —                     | 90.15                          |
| Listy zast. m. Łodzi serji I i II.  | 89.95.                | 90.10                          |
| 4% Listy likwidacyjne duże ..       | 85.25.30.40           | 85.45                          |
| —                                   | —                     | 85.45                          |
| Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.  | —                     | —                              |
| Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.       | —                     | —                              |
| —                                   | —                     | —                              |
| —                                   | —                     | —                              |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100        | 90.50.40              | 90.60                          |
| II Pożyczka wschodnia rs. 100       | 90.50.40              | 90.60                          |
| III Pożyczka wschodnia rs. 100      | 90.50.40              | 90.60                          |

**Wartość kuponów:** od listów zast. 173<sup>1</sup>/<sub>10</sub> nowych 223<sup>1</sup>/<sub>10</sub> zastawionych m. Warszawy serji I i II 80<sup>1</sup>/<sub>10</sub> m. Łodzi 45<sup>1</sup>/<sub>10</sub> listów likwidacyjnych 27<sup>1</sup>/<sub>10</sub> obligów skarbowych 68<sup>1</sup>/<sub>10</sub>, pożyczki prem. 1-iej emisji 194<sup>1</sup>/<sub>10</sub>. — 2-iej emisji 111<sup>1</sup>/<sub>10</sub>  
**Monety:** Półimperjały rs. — Sztuki dwudziestofrankowe rs. — marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. —

**Dopełnione tranzakcje.**

|  | Z końcem giełdy żądano | płacono |
|--|------------------------|---------|
| 141.7 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —15.—30—37 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> | 141.45                 | —       |
| 952—   | 9.55                   | —       |
| 114—7 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —22 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>        | 114.30                 | —       |
| 122.40—55—62 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>                                 | 122.85                 | —       |

**Akcje i Obligacje:**

|   | Dopełniono tranzakcji | z końcem giełdy żądano   płac. |
|---|-----------------------|--------------------------------|
| Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125..... | —                     | —                              |
| Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100                   | —                     | —                              |
| Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100                   | —                     | —                              |
| Akc. drogi ż. Warsz.-Terespól.                  | —                     | —                              |
| Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej                  | —                     | —                              |
| Akc. Banku Handl. w Warsz.                      | —                     | 276.— 275.—                    |
| Akc. Banku Dyskont. w War.                      | —                     | — 280.—                        |
| Akc. Banku Handlow. w Łodzi                     | —                     | —                              |
| Akc. Warsz. tow. ub. od ognia                   | —                     | 163.—                          |
| Akc. Warsz. tow. fabryk cukru                   | —                     | — 710.—                        |
| Akc. tow. fabr. cukru Józefów                   | —                     | — 258.—                        |
| Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru                  | —                     | — 690.—                        |
| Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.                  | —                     | —                              |
| Akc. towarzyst. fabryki machin                  | —                     | — 70.—                         |
| Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni                 | —                     | —                              |
| Akc. Tow. zakł. przedz. Zawier.                 | —                     | —                              |

### HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 2 Grudnia 1879 r. Ernest Aleksander, generał major z Wiednia; Hr. Plater Tadeusz, ob. z Wojejszkowa; Burmeister Jan, inżynier z Wiednia; Nieskoromny Józef, ob. z Kijowa; Biełanow Anani, ob. z Elizawetgradu; Roznowski Stanisław, ob. z Berlina; Hr. Lubiński Kazimierz, ob. z wsi Kolano; Hr. Lubińska Jadwiga, ob. z wsi Kolano; Grigorosulo Anatoli, podoficer gwardji z Petersburga; Radziżewski Teofil, sekr. gub. z Grodna; Hr. Tyżkiewicz Benedykt, ob. z Kijowa; Aleekin Anatoli, podoficer gwardji z Petersburga; Skarżyński Rajmund, ob. z Skierniewic; Wołowski Władysław, kamerjunker Dw. J. C. M. z Wiednia; Niedats Konstanty, rzecz. rad. stanu z Wiednia; Kierznowski Ludwik, sekr. kol. z Moskwy; Kohn Ludwik, komisant handlowy z Białej; Kelberg August, ob. z Berlina; Joachimson Jakób, kupiec z Berlina.

### Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych **Józefa Ungra,** otwarta codziennie. — Niecała, dom hr. Krasieńskiego. 21-0-22669-

### TEATR WIELKI

Dziś: Robert i Bertrand.  
Jutro: Adrijanna Lecouvreur, występ p. Modrzejewskiej; abonament A nr 1.  
**TEATR ROZMAITOŚCI.**  
Dziś: Mieszczanie na prowincji.  
Jutro: Córka Regimentu.

### Zdolny Kucharz

Restauracyjny, poszukuje miejsca w domu handlowym, lub prywatnym, w razie żądania może złożyć chlubne rekomendacje.—Kucharz ten także podejmuje się robić kolacje na wieczorach, imieninach i t. p. zebrań. — Wiadomość na Pradze w Restauracji pod Rakiem, albo na Starem Mieście pod Nr 21.—Jan Niedźwiedzki. 1-3-25521—D

### Są do sprzedania Elki amerykańskie,

za rubli 450, płaszcz niedźwiedzowy rubli 100 i palto tumakowe męskie rubli 50, w Składzie futer W. Korzyckiego, przy ulicy Białeńskiej. D-25472-1-1

### Szuba męzka,

wyborowami małpami podbita na osobę wysokiego wzrostu, i dobrej tuszy, pokryta granatowym suknem, do sprzedania, oraz Powóz 4-osobowy z Fordeklem, urzędowej roboty, w dobrym stanie. — Wiadomość ulica Burałowska, przy Rogatej Powązkowskiej, dom Szuleca Nr 3 nowy. D-25497-1-3

### Kto posiada niepotrzebne

Wazony, szkła rżnięte, neseserki, lichtarze, porcelanę starą, tabakierki, toaletki, zegary kunsztowne, makaty, dywany i t. p. przedmioty w dobrym stanie, odznaczające się niepowszedniością, a mogące służyć na dary, przybliżającej się Gwiazdce, raczy zgłosić się do Sklepu wyprzedazy B. Kopaczewskiego, Trębacka Nr 4. D-24214-5 8-

### Do wynajęcia od 1 Grudnia

miesięcznie lub kwartalnie **dwa POKOJE** umeblowane, z przedpokojem, na dole, przy ulicy Wierzbowej Nr 2, stróż wskazuje. K-3-0-24632-

### Peleryna Sobolowa,

składająca się z najlepszych około 25 sztuk Soboli, nadesłana z Syberji, jest złożona do sprzedania w sali liencyjnej prywatnej. — Miodowa Nr 11-13. K-25535-1-3

### Nowo założona Fabryka Cukierków deserowych

pod firmą **J. Malgiaritta,**

Królewska Nr 3, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, poleca się Szanownej Publiczności ze swymi wyrobami:

Cukry deserowe w wyborowych gatunkach funt kop. 45; Cukierki marejpanowe i pralin z różnymi smakami, funt kop. 60; Owoce w konserwie i krystalizowane, funt kop. 50 i 60; Karmelki w 16 gatunkach, codziennie świeże, funt kop. 30 i 35; Cukierki szlazarowe kop. 30, słodowy i słomiany, funt kop. 40; Crem brûlé w kilku gatunkach kop. 60, Paté jubé 100; Czekolady w tabliczkach i kakao w proszku, Czekolady w proszku zdrowia i wanilijowy, po cenie fabrycznej; Pastylki czekoladowe z makiem kop. 50, bez maku wanil. kop. 60; Pastylki miętowe mocne, przezroczyste kop. 60, angielskie twarde kop. 60; Migdały i orzechy w cukrze smarzone kop. 60.  
Wiele innych rozmaitych cukierków, basynowane i konserwowe, bardzo odpowiednio do bakali po rozmaitych cenach. Dla osób wyjeżdżających na święta mogą już polecić wielki wybór rozmaitych cukierków do ubierania choinek, jak również ładne pudełka z cukierkami, mogące służyć za podarki na gwiazdkę tak dla dzieci jak i dla dorosłych.—Tamże nadszedł z Petersburga świeży transport czekolady Baletta i biszkopty angielskie. K-25256-2-6

### Owies wyborowy

na koree po 142 funty, sprzedaje po cenie targowej Skład **T. Grigotowicza,** Nowy-Swiat Nr 20. K-25198-4-6

### Ser Szczekarkowski śmietankowy, na

padły i cegiełki po 4 funty. **Karofle** różowe i laciaki na koree. **Jabłka** zimowe na kopy. **Sprzedaje Skład T. Grigotowicza.** Nowy-Swiat Nr 20. Tamże Koszyki trzciniowe zagraniczne, lekkie, mocne, trwałe, po bardzo przystępnej cenie. K-25198-4-6

### Do wynajęcia od 1 grudnia 1 3 i 4 Pokoje.

Wiadomość u stróża, ulica Wspólna Nr 32. D-25294-2-3

### Krakowskie-Przedmieście Nr 5, pałac Hr. Krasieńskich, Ubrania wełniane i flanelowe,

dla dziewczynki i sukienne dla chłopczyków; Chustki włóczkowe i jedwabne; Szaliki damskie i męskie; najświeższe fasony Krawatów; Koszule; Kołnierzyki i Mankiety, Pończochy i Skarpetki, Parasole i Kalosze, oraz Perfumerja i Galanterje, poleca na nadchodzącą Gwiazdkę. K-25542-1-6

### NA GWIAZDKĘ! PETERSBURGSKI MAGAZYN

Nowy-Swiat, wprost Kopernika, poleca największy wybór Zabawek i Zająć dla Dzieci, po cenach najniższych, oraz wszelkie przedmioty i nowości do efektownej ozdoby i oświetlenia choinek. Dla zmniejszenia natłoku, w Niedzielę dnia 14 i 21 przed Świętami, Magazyn będzie otwarty. Dla pp. Kupców znaczny rabat. K-25465-1-6

### Konie do sprzedania sprowadzone z Rossji:

1<sup>o</sup> Para Ogierów rasy Szwedzkiej, lat 5 i 6, kłusaki, ciemno-kasztanowate, ogony i grzywy białe, wyjeżdżone w parze i pojedynczo, otrzymały na wystawie Petersburskiej r. b. listy pochwalne i pieniężne premia.  
2<sup>o</sup> Ogier kary, rasy szwedzkiej, lat 6 kłusak, przebiegający 3 wiorsty w 6 minut.  
3<sup>o</sup> Ogier kary, lat 8, pełnej krwi, z atestatem i świadectwem z zimowego biegu z Petersburga, Kłusak.  
4<sup>o</sup> Tamże Klacz siva, lat 4, nagrodzona w Petersburgu za swą oryginalność srebrnym medalem, listem pochwalnym i pieniężną nagrodą.  
Widzieć można przy ulicy Świętojejskiej, dom Krupeckiego. D-25468-1-3

### Z powodu żałoby są do sprzedania dwie

### Suknie jedwabne,

mało używane, jedna niebieska, ubierana białymi koronkami; druga popielata z bordeau.—Wiadomość ulica Marjańska Nr 2 lit. A, drugie piętro, mieszkania Nr 3. D-25477-1-1

### Sanek dwoje

parokonyh, do sprzedania, używanych, jedne petersburskie, drugie familijne.—Wiadomość ulica Wązka Miła Nr 15 nowy. D-25481-1-3

### Garnitur Mebli

Do sprzedania orzechowy, roboty jednej z pierwszych firm warszawskich, Kanapa, Stół, 2 Fotela, 6 Krzesel z kapami wierzchniemi, za 140 rubli. — Wiadomość naprzeciw stacji Kolei Wiedeńskiej, od rogu Marszałkowskiej, Nr 25, druga brama, 1-sze piętro. D-25484-1-3

### Pracownia Haftów i Bielizny

Chmielna Nr 19, oficyjna, 1-sze piętro. Najstaranniej wykonywa wszelkie szycie, znaczenie i hafty, od skromnych znaków do najwspanialszych monogramów.—Tamże potrzebne są Panny do dziurki i podręczne. D-24405-5-6

### Cyrk Salamońskiego.

Dziś w Środę d. 3 Grudnia 1879 r. **OSTATNI RAZ WĘGIERSKIE POLOWANIE z NAGANKĄ.** Jutro w Czwartek d. 4 Grudnia 1879 r. **NIBELUNGI czyli ZYGFYD ROGATY.** w Niedzielę d. 7 Grudnia 1879 r. **DWA PRZEDSTAWIENIA.** w Poniedziałek d. 8 Grudnia 1879 r. **Benefis Pani LINY SALAMOŃSKIEJ.** Dnia 9 Grudnia r. b. **Ostatnie Przedstawienie.** 1-1 — 25569 —K

### SKLEP

materiałów piśmiennych i galanterji w cenie 2-ch do 3,000 rs. jest zaraz do sprzedania.—Adresa przyjmuje Warsz. Agencja Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. B. B. K-25264-3-3

### Dnia 1 Grudnia zginęła Suka czarna,

z rasy Wodolazów, z sierścią gładką. Wabi się Nerwa.—Znalazca zechce odprowadzić za nagrodą na Nowy-Swiat Nr 14, mieszkania Nr 11, (w prawej oficynie, na drugie piętro). Nieprawy posiadacz, sądownie będzie dochodzony. K-25537-1-1

### Przed kilku dniami zginął PIES

wyżeł, młody, duży, maści białej, uszy czarne, z foksalu Nadwiślańskiego, przy ulicy Zakroczymskiej, kto go odprowadzi na powyższą stację do bufetu, otrzyma rs. 3, a wraz z dostrzeżeniami, nieprawy właściciel będzie dochodzony. K-25544-1-3

Do dzisiejszego numeru Kurjera dołącza się na Warszawę i prowincję Katalog Książek znajdujących się w Księgarni i Antykwarni A. H. Kleinsingera w Warszawie.







# PRZEDSWIĄTECZNA

## WYPRZEDAŻ

w Magazynie MÓD i Nowości

# L. BOSZ,

ulica Wierzbowa Nr 2, w bliskości Czystej.

Okazja taniego nabycia gustownych i praktycznych podarunków dla Dam.—Z dniem 3 Grudnia wyprzedawać się będą po cenie kosztu, rozmaite artykuły do toalety damskiej odnoszące się, jako to:

Suknie gotowe, Okrycia, Kapelusze, Czepeczki, Ubranka, Fichutki, Krawaty, Paski, Biżuterja dżetowa, Barbki, Paski, Żaboty, Kokardy i t. p.

Ulica Wierzbowa Nr 2, Magazyn L. BOSZ.

κ-25507-1-1

### WAŻNA WIADOMOSĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

## Z powodu nagromadzonego towaru,

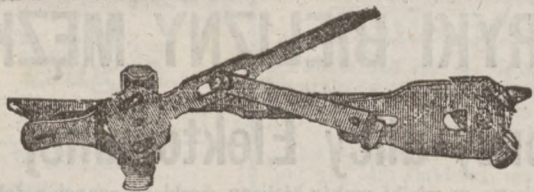
sprzedawać będę taniej,

aniżeli jakiegokolwiek anonsowane Wyprzedaje,

wszelką garderobę zimową, jak **Paltoty** i inne ubrania zimowe. — Mam także wielki wybór, przydatnych na podarunki **Gwiazdkowe**, eleganckich **Szafroków** i rozmaitego koloru **aksamitne** i **pluszowe Kamizelki**.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kiszczatek, dom Linincenki. κ-25567-1-6



## Najtańsze i najpraktyczniejsze

### LYŻWY,

w liczbie 2,000 par, całe metalowe, męzkie i damskie.

Angielskie po rs. 2.—Amerykańskie Halifax po rs. 5.—Systemu Victoria i Grant po rs. 6.—Systemu Don Jouan po rs. 7 kop. 50.—Amerykańskie własnego patentu po rs. 2 kop. 50.—

Z drewnianymi kopytkami zwyczajne po kop. 40.

na szrubach od kop. 75,

otrzymał i poleca

**Skład towarów żelaznych**

## ROBERTA ZIEGLER,

ulica Długa, Hotel Niemiecki. κ-00000-1-6

## HANDEL GALANTERYJNY

### J. A. WERNICA,

Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-tej Anny (po Bernadyńskiego).

POLECA:

**Albumy** do fotografii, Wiedeńskie i Paryżkie, od rs. 1 kop. 25 do 70 rubli sztuka.

**Cygarowki** skórzane od 75 kop. sztuka.—**Cygarniczki** prawdziwe piankowe.

**Krawaty** męzkie i damskie.—**Koszulki** ciepłe od rs. 1 sztuka.—**Koszulki** jedwabne.

**Lusterka** Paryżkie kieszonkowe i podróżne, od 50 kop. sztuka; Szczoteczki i Grzebienie Paryżkie, fabryki Gallet frère.

**Necesserki** kieszonkowe damskie, oraz Necesserki dla dzieci, od rs. 1 sztuka. — **Notesy** po kop. 30, 60 i t. d.

**Portmonetki** w wielkim wyborze, dla dzieci od kop. 30 sztuka; dla dorosłych od kop. 45 do kilku rubli sztuka.—**Pugilaresiki** ozdobne od 40 kop. — **Papierosnice** skórzane od 45 kop. sztuka.

**Szelki** Guyota nieiane i jedwabne.—**Szachy** od rs. 1 pudełko.—**Domina** do gry od 80 k.

**Wachlarze** Paryżkie ostatniej mody, gustowne i niedrogie.

**Woreczki** damskie i męzkie, do miasta i podróży.—**Paski** damskie, oraz **Portfele** pierwszorzędnej Warszawskiej fabryki, po cenach fabrycznych. κ-25411-1-6

## Lekcje Tańca

udzielam u siebie i po domach prywatnych. Senatorska Nr 3, Krakowskie-Przedmieście Nr 91. — **K. Chronowski**, artysta baletu. κ-9-10-24154-

## Tanio!

piersiонець **brylantowy**, zegarek kryty damski złoty, do sprzedania u **Jubitera**. — Ulica Świętojańska Nr 13 nowy. κ-25116-3-3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

## WYPRZEDAŻ

Rękawiczek glansowanych zamszowych męzkich, damskich i dziecięcych po cenach nader tanich.—Ulica Chmielna Nr 32, 1-szy dom od Marszałkowskiej pod Złotą Rękawicą. κ6-6-24935-

## „Modrzejewska,” „Sarassate,”

taki jest tytuł dwóch nowych gatunków **papierosów**, których dobroć Publiczność w tych dniach sposobność mieć będzie poznać.

w Składzie **Cygar hawańskich**

## F. Lewental i S-ki,

Nr 7. Plac Teatralny Nr 7.

κ-25346-3-3

## 28 Tomów Encyklopedji Powszechnej

Orgelbranda, obszernej, 1-sze wydanie, która wychodziła od r. 1859 do 1868, jest do sprzedania.—Tamże są do sprzedania **dwa futra** męzkie, piżmowe, obłożone malpami i damskie jonatki, kryte rypsem, oraz **kołnierzyk tumakowy**.—Wiadomość w sklepie zegarmistrzowskim M. Pozzi, Nowy Świat Nr 29. κ-25254-2-3

## NA ŚNIADANIE

## BLINY

ze świeżym **kawiorem**, we Wtorki, Czwartki i Niedziele, w Restauracji S. Zięciakiewicz, Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro. 4-6 — 24830 — κ

### NEGLIŻE



### SKŁAD GŁÓWNY

2-6 — 25081 —

Mając zamiar prowadzić dalej Magazyn z wyrobami Jubilerskimi, po ś. p. mężu moim Antonim Kaihorn, mam honor polecić się względem Szanownej Publiczności.—Magazyn oprócz innych świeżych towarów, zaopatrzony jest w znaczny wybór pierścionków na różne ceny, które mogą służyć ładny i nie drogi upominek na Gwiazdkę.—Wszelkie obstalunki i reparacje w zakresie Jubilerstwa wchodzące, wykonywać się będą po możliwie umiarkowanych cenach i w jak najprędszym czasie.

Z uszanowaniem

## Helena Kalhorn.

Krakowskie-Przedmieście Nr 77.

κ-25193-3-3

### Powozy używane

i uprząż, **KARETY** poczwórne, potrójne i podwójne, **KARETA** z galerją do hotelu lub poczty, **LANDA** dwa nowoczesne, **FAETONY** do miasta dwa, jeden do jednego konia. **AMERYKAN** oryginalny, **CHAR-ABANC** na sześć osób, **LENIJKA** czyli biegowa **Dorożka** wraz z urzędą, **KOCZOBRYK** podróżny, **SANEK** dwie pary, jedno pojedyncze egoistka zwane, **CHOMONTA** 4 z bronzami złotymi dwa razy używane, **CHOMONTA** 4 krakowskie, **BATY** oryginalne angielskie, **PORTFELE** biurowe.

Ulica Królewska Nr 19, fabryka powozów **ROMANOWSKIEGO**.

κ5-10-24608-

## OSTRYCI

Holsntyńskie i Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład **Anton ego Stepkowskiego**.—Wierzbowa Nr 5/473c. 20696

### Koleje żelazne:

|                           | Odechodzą |       | Przych. |       |
|---------------------------|-----------|-------|---------|-------|
|                           | g.        | m.    | g.      | m.    |
| <b>Warsz.-Wiedeń:</b>     |           |       |         |       |
| Pospieszny 3 klasy . . .  | 6         | — r.  | 9       | 30 w. |
| Osobowy 3 klasy . . .     | 11        | 12 r. | 6       | 05 w. |
| Osobowy 2 klasy . . .     | 5         | 45 w. | 9       | 30 r. |
| Kurjerski 2 klasy . . .   | 9         | 10 w. | 7       | 30 r. |
| <b>Warsz.-Bydgosz:</b>    |           |       |         |       |
| Osobowy 3 klasy . . .     | 6         | 50 r. | 10      | 28 w. |
| Kurjerski 2 klasy . . .   | 2         | 35 p. | 2       | 45 p. |
| Osobowy 3 klasy . . .     | 5         | 45 w. | 9       | 30 r. |
| <b>Warsz.-Terespol:</b>   |           |       |         |       |
| Pocztowy 3 klasy . . .    | 11        | 20 r. | 7       | 11 w. |
| Kurjerski 2 klasy . . .   | 3         | 50 p. | 1       | 37 p. |
| Osobowo-Towarowy . . .    | 7         | 12 w. | 7       | 24 r. |
| <b>Warsz.-Petersb:</b>    |           |       |         |       |
| Osobowy 2 klasy . . .     | 9         | 30 r. | 7       | 33 r. |
| Osobowy 3 klasy . . .     | 6         | 43 w. | 3       | 53 r. |
| Pocztowy 3 klasy . . .    | 11        | 20 w. | 10      | 20 w. |
| <b>Nadw. do Mławy:</b>    |           |       |         |       |
| Pasażerski . . . . .      | 9         | 52 r. | 8       | 18 w. |
| Pocztowy . . . . .        | 6         | 45 w. | 10      | 14 r. |
| <b>Nadwisi. do Kowla:</b> |           |       |         |       |
| Pocztowy . . . . .        | 1         | 43 p. | 3       | 54 p. |
| Pasażerski . . . . .      | 8         | 58 w. | 8       | 55 r. |
| <b>Obwodowa:</b>          |           |       |         |       |
| Z dworca Wiedeń . . .     | 12        | 55 p. | 10      | — r.  |

## MAGAZYN FRANCUZKI,

przy ulicy Wierzbowej w b. hotelu Angielskim Nr 4, świeżo otworzony, zaopatrzony został w przedmioty galanterijne i do użytku, tylko z najpierwszych i najbardziej renomowanych fabryk paryżskich, jako to: Rękawiczki w najlepszym gatunku Journal et Comp., zapinane na 2 do 10 guzików, w cenie para od rs. 2 kop. 50 do rs. 8 kop. 50.—Wachlarze z fabryki Ladewège, w najnowszych deseniach, w cenie od rs. 2 kop. 25 do rs. 30.

Pudełka ozdobne do biżuterji, rękawiczek, chustek, jak również bonbonierek z domu Dupotté frères, w cenie od rs. 4 do 30.

Oprócz tego w tymże Magazynie Paryżkim, znajduje się wielki wybór wykwintnych Necessaires dla dam, Porte-Cigares, Porte-Cigarettes, Porte-Cartes, Pudełek à la Pompadour, aksamitnych i ze skóry i bardzo wiele innych nowości, po cenach bardzo umiarkowanych, które przy nadechodzącej Gwiazdce i Świętach, mogą służyć za eleganckie, wykwintne i mile podarki. κ-24683-2-6

Potrzebna jest

## Sklepowa

do Owocarni z kaweją, przy ulicy Senatorskiej Nr 2. κ-25333-2-3

### PANNA

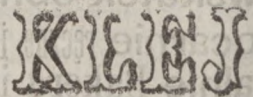
potrzebna jest do maszyny Syngera, do Pracowni Sukien, Okryć Damskich Julii Siemirskiej, przy ulicy Nowy-Świat Nr 55, pryncipal polecając się Szanownej Publiczności, że **wykonam wszelkie roboty**, jakoteż: Suknie kostjumowe i balowe, Salopy do futra i Okrycia, wszystko to starannie i sumiennie i bardzo w krótkim czasie, po cenach niedrogich i wszelkie dodatki przyjmuję, choćby najdrobniejsze. κ-25316-2-3

## Specjalny Magazyn

passanterji damskiej i meblowej

## M. Stiefsohn,

egzystujący od lat 8, przy placu Teatralnym pod Nrem 7, z dniem 10 Grudnia b. r. przeniesiony zostaje do domu Hr. Krasńskiego, od ulicy Wierzbowej. κ-24696-6-12



stolarski, z fabryk Pragskich, bezczkami sprzedaje po cenach umiarkowanych, **Fabiao Klingsland**, ulica Leszno Nr 24. 5-6 — 24872 — κ

Przyjmuje się do prania

## KORONKI

białe i czarne, woalki gazowe, chustki fularowe, wszelkiego rodzaju krawatki i wsadzki, zapewniając szybkie i sumienne wykonanie, po najtańszych cenach.—Widok Nr 1. mieszkanie 10.—Tamże dwa **dywany** używane i **wazon** marmurowy na bilety, do sprzedania.—Przyjmuje się przedmioty do prania od 10 do 2 godziny. κ-24846-2-3

## W każdym czasie

sklep z towarem do odstąpienia.—Wiadomość w kiosku, róg Jerozolimskiej i Nowego-Świata. κ-3-25225-

Дозволено Цензурою Варшава 24 Ноября (3 Декабря) 1879 г

Patrz Dodatek



**Wydawnictwa Polskie Księgarni B. M. WOLFFA, w Petersburgu i Moskwie.**

**Śpiewy Historyczne**  
J. M. Niemcewicza.

Wydanie ozdobne

Jeden tom w wielkiej 8-ce, na grubym welinowym papierze odgrubym, z ilustracjami J. Kossaka i H. Pillatego i muzyką Lessla, Kochanowskiej i innych.

Cena w gustownej okładce rysunku Gersona rs. 5, w bogatej płóciennej oprawie ze złoceniami brzegami i wypukłym popiersiem autora rs. 7, w oprawie w skórę szagrenową ze złoceniami rs. 10.

**Plejada Polska.**

Wielki tom w 8-ce, z ilustracjami: Kossaka, Kostrzewskiego, Fredry i Straszynskiego.

Cena rs. 4 kop. 50, w oprawie rs. 5 kop. 50.

**Mickiewicz**, Konrad Wallenrod, Grażyna z ilustr. rs. 5 kop. 50, w oprawie rs. 6 kop. 50.

**Skarbczyk poezji polskiej**, Wybór najznakomitszych utworów 12 t. w oprawie rs. 6.

**Koronowicz**, Słowo dziejów polskich, 3 t., rs. 12.

**Hołowiński**, Piełgrzymka do ziemi świętej, z rycinami rs. 6.

**Bartoszewicz**, Znakomici mężowie polscy, 3 t., rs. 3.

**Malczewski**, Marja, z rys. Fredry, w tekturce 35 kop., w ang. opr. kop. 45.

**BAJKI**

**Stanisława Jachowicza**, ozdobione 24 rycinami według rysunku Wojciecha Gersona na papierze welinowym z okładką chromolitografowaną.

Cena rs. 1, z rycinami kolorowanymi rs. 1 kop. 50.

**Żywoty Świętych**

Starego i Nowego Zakonu **Piotra Skargi**,

2 wielkie tomy, z rycinami i portretem na stali, na welinowym papierze.

Cena rs. 8, w ozdobnej oprawie rs. 9 kop. 50.

**Dziejopisowie Krajowi**

w przekładzie z łacińskiego na polski,

12 tomów w 8-ce, zawierających prace Solikowskiego, Sobieskiego, Orzelskiego, Heidensteina, Łosickiego, Góreckiego, Fredry, Łubieńskiego, Wassenberga i Rudawskiego, w przekładach Syrokonii, Spasowicza, Balińskiego, Jochera i innych.

Cena rs. 8.

W Petersburgu  
u **B. M. WOLFFA**,  
Gościnny Dwór 17, 18.

Do nabycia we wszystkich księgarniach: w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu i na prowincji.

W Warszawie  
u **ADOLFA KOWALSKIEGO**,  
Nowy-Świat Nr 39.

**Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów**

**Gebethnera i Wolffa**

w WARSZAWIE,

posiada na składzie głównym:

**Do Ameryki i w Ameryce.**

Pedroza, szkice obyczajowe i obrazki z życia mieszkańców Ameryki

przez **Kaliksta Wolskiego.**

Wydanie drugie.

Cena obniżona kop. 50, pocztą kop. 60.

(zamiast Rs. 1 kop. 20).

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach miejscowych i prowincjonalnych.

Znacznie powiększone wydanie **Czwarte książki p. t.**

**ŻYDZI, NIEMCY I MY,**

przez **JANA JELEŃSKIEGO.**

Cena rs. 1.

wyszło świeżo z druku i jest do nabycia w księgarniach.

Skład główny w **Czytelnicy** autora, Nowy-Świat Nr 4, oraz w księgarni **Gebethnera i Wolffa.**

Co tylko wyszły z pod prasy nakładem Księgarni

**B. CASSIUSA,**

**„Powieści Ukraińskie”**

Stanisława Grudzińskiego, 2 spore tomy. Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 20. — Nabywać można we wszystkich księgarniach.

NAKLADEM

**Księgarni i Składu Nut**

**Adolfa Kowalskiego,**

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, wyszło:

**Kucharz Polski dla młodych Gospodyń**, czyli podręcznik obejmujący 1135 przepisów kucharskich, na wszelkie potrawy mięsne i roślinne, gotowane, smażone, pieczone, smaków najrozmaitszych, swoje i obcych pomysłów, pod właściwą sobie nazwą do polskiej kuchni wprowadzone. **Wydanie 6-te**, przejrzane, sprostowane, dopelnione skorowidzem i nomenklaturą francuzką, przez **Ero-nisławę Leśniewską**. Cena w oprawie rs. 1 kop. 35, za przesyłkę pocztą k. 20.

NAKLADEM KSIĘGARNI

**JANA BRESLAUERA,**

ulica Miodowa Nr 489d, opuścił prasę zeszyt czwarty dziełka p. t. **Najnowszy wybór śpiewek teatralnych**, zebrał A. M. Cena kop. 20. — Nabyć można we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 1-3 — 25217 — D

**Młoda Osoba,**

obznajomiona z handlem i klubnemi świadectwami, poszukuje miejsca. — Tamże są do sprzedania 2 Łózka jesionowe, Komoda, Szafka kuchenna, i inne sprzęty. — Ulica Zielna Nr 22, mieszkania 16, 3-eie piętro. Wiadomość tylko do 6 Grudnia 1879 r. D-25474-1-2

Poszukuje się

**Osoby**

wykształconej do towarzystwa Panienki, umiejacej bardzo biegle akompanjować do śpiewu. Reflektantki zgłosić się mogą, na ulicę Hr. Berga Nr 9, na 3-m piętrze. D-25473-1-3

**Gospodyni**

folwarczna, umiejaca gotować, potrzebna jest na wieś, w bliskości Warszawy, od 1 Stycznia 1880 r. — Wiadomość w domu pod Nrem 12, przy Alei Ujazdowskiej, mieszkania Nr 6. D-25121-3-3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

**Piękne Długie i Gęste Włosy**

są niezaprzeczącą ozdobą każdego, lecz najczęściej wyniszczą je do szczytu łupież, czyli łuzeczka, sypiąca się z głowy. Łupież jest niezawodną oznaką osłabienia korzonków włosowych, dla tego działalność takowych ustaje na zawsze. Dla zabezpieczenia zupełnemu wyłysieniu, należy natychmiast, przy pojawianiu się łupieża, zmywać włosy kilkakrotnie **ATENSKĄ WODĄ** tylko nie spirytusową, lecz czystą roślinną, znajdującą się jedynie w składzie perfumerji **DOBRZAŃSKIEGO**, przy ulicy Wierzbowej. **ATENSKA WODA**, po pierwszym użyciu wstrzymuje wyłączenie włosów, a przy użyciu Topolowej lub Rzepakowej pomady, (obie dostać można w tymże składzie) przyspiesza bystry ich porost — dopełniając z procentem ubytek poprzednio utraconych włosów. D-25522-1-6

**ŁAŹNIE i ŁAZIENKI BRACI WRÓBEL,**

przy ulicy Rybaki Nr 14,

otwarte codziennie od godziny 8 zrana do 11 wieczorem, a w Niedziele i Święta, otwarte są tylko wanny, w czasie jak wyżej.

Biletów Abonamentowych na sztuki, nabywać można we **wszystkich Kioskach**, oraz handlach pp.: Fr. Krupeckiego, Leszno Nr 2; A. Ruszkowskiego, Miodowa Nr 6; Drzewieckiego, Freta Nr 27; Stępińskiego, Nowe-Miasto; Szeifsteina, Długa Nr 11.

**Uwaga.** Dla łatwiejszego rozpoznania, front Łaźni pomalowany olejno na czerwony kolor. D-25458-1-0

W Magazynie Francuzkim przy ul. Hr. Berga, w nowym domu Hr. Krasieńskiego.

**Paryzkie Zabawki Dziecinne,**

bardzo eleganckie i tańsze jak wszędzie.

**Artykuły Galanteryjne Algierskie:**

Cekiny, Bransolety, Naszyjniki, Krzyżyki, Brosze, Szpilki, Lustra toaletowe, Lichtarze, Portmonetki, Kółka do serwet, Kalamarze, Fezy, Pantofle, Fajki, Cygarniczki i t. d.

**Artykuły Galanteryjne Japońskie:**

Tace, Puszki do herbaty, Pudelka do rękawiczek, do chustek, do zapalek i t. p.

**Abażury Paryzkie do Lamp** (od 60 kop.)

**Janczarki i Dzwoneczki do sanek.**

**Świstawki Paryzkie dające kilka tonów.**

**Trąbki, Nakrycia Ruolz, Filtry i t. p.**

**NAJTAŃSZA PRALNIA**

**MARJI**, Bielizny i Koronek w Warszawie, ulica Zgoda Nr 7, wykonywa wszelkie zamówienia po cenach najniższych, **czysto i elegancko**, bez użycia środków chemicznych, niszczących bieliznę. Przyjmuje do nauki Panie i Panny, żyjące nauczyć się prania i prasowania, za bardzo umiarkowaną cenę. 7-12 — 24614 — D

**Francuz lub Polak,**

do udzielania początkowych nauk, jest potrzebny. — Wiadomość ulica Bielańska Nr 17, drugie piętro, od frontu. D-25098-4-6

**PANNA**

uzdatniona do Strojów, poszukuje miejsca w pierwszorzędnym magazynie. — Wiadomość Wspólna Nr 13 lit. A, mieszkania Nr 2. D-25486-1-1

Poszukuje się

**BONA**

russka lub niemka, dobrze umiejaca po rusku, w średnim wieku, zgłosić się zehee. do domu pod Nr 14, przy Placu Wareckim, mieszkania Nr 6, między 4 1/2 a 7-ma wieczór. D-24667-4-6



## Nauczycielka

z pierwszorzędym tegorocznym patentem Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego posiadająca **gruntownie** języki: francuski, polski i ruski, udziela lekcje. Adres zostawić w Redakcji pod lit. A. Z. E. — 25186 — 1-1

Do Fabryki Powozów Jana Stopezyk przy ulicy Elektooralnej Nr 7, do Warsztatu siodlarskiego potrzeba

## Dwóch Uczni.

d-25204-3

Potrzebne są

## PANNY

do szycia rękawiczek na maszynie; tamże Pianino do egzercytowania dla początkującej. Nowy-Swiat Nr 17, stróż wskazać.

d-3-24980-

## PANNY

uzdatnione, podreżne, oraz do nauki, potrzebne są do Fabryki Kwiatów E. Walkiewicz et Comp., przy ulicy Podwał Nr 16.

d-3-25113-

## OFICJALISTA

gospodarstwa wiejskiego, posiadający chlubne świadectwa, pragnie znaleźć miejsce na wsi lub w Warszawie, przy jakim składzie lub fabryce, aby miał jakiegokolwiek utrzymanie z żoną i czworgiem drobnymi, obecnie choremi dziećmi.—Łaskawi chlebodawcy, raczą mnie wezwać: róg Wroniej i Łuckiej Nr 15, a mieszkania 22. d-25285-2-3

## PANNY

kompletnie uzdatnione, do roboty stanków, i do nauki, potrzebne zaraz. — Nowy-Swiat Nr 35, mieszkania Nr 6. d-25315-2-3

## MAMKA

młoda, zdrowa, wiejska, bez długu, jest u Akuszki przy ulicy Krochmalnej Nr 23. d-2-2-25369-

## MAMKI

wyborowe, ze zdrowym pokarmem, są u Akuszki W. Szyłers.—Ulica Zielna i róg Świętokrzyskiej Nr 22, wejście od ulicy Zielnej. d-25230-3-3

## SANKI!

Pozostawione do sprzedania Sanki z wierzchem mocne i bardzo lekkie, Rentla fabryki, zdadne na wies, w Fabryce Powozów Franciszka Krywickiego. — Ulica Leszno Nr 19. d-25212-3-3

## Obiady

prywatnie na dwie osoby, ktoby sobie zyczył, między godziną 12-tą a 1-szą, niech się zgłosi, na ulicę Chmielną, naprzeciw Komory, domu Nr 52, a mieszkania Nr 28, na dole w oficy. d-25286-2-2

Do sprzedania:

## KASSA

Ogniotrwała, Bilard kompletny, Zegarki męskie i damskie złote, i inne rozmaite przedmioty. — Rynek Nowego-Miasta Nr 17 nowy, w Składzie Garnków żelaznych.—Tamże można się dowiedzieć o korzystnym interesie. d-25030-3-6

## Pianino

ozdobne zagraniczne, bardzo mało używane, palisandrowe, o 7 oktawach jest do sprzedania za przystępną cenę w Magazynie Mebli, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1395, nowy 36. d-25297-2-3

Z Summą rs. 1,500 i rs. 6,000,

kapitałisci poszukują interesów przemysłowych.

## Poręczono do sprzedaży,

dom w Warszawie za rs. 30,000 na dobrych warunkach, folwark pod Lubliem i Willa w Nowej Aleksandrii.

Z Sumą od rs. 500 do rs. 2,000,

żądani są Wspólnicy do interesów przemysłowych. — Wiadomość od 4 do 7, Tłomackie Nr 6, mieszkania Nr 8. d-25238-2-3



## Fortepian

palisandrowy nowy, fason krótki, z białym metalowym, ze 4-ma szprekami, jest do sprzedania, za cenę umiarkowaną, u fabrykanta fortepianów A. Horko, przy ulicy Krak.-Przed., Nr 6, wprost kościoła Św. Krzyża. d-25102-6-6

## Niedźwiadki

formą płaszcza, sukmem kryte, na wzrost średni, prawie nowe, do sprzedania. — Ulica Deniłowiczowska, domu Nr 4a, mieszkania Nr 3, od frontu. d-24463-4-5

## MLECZARNIA

z pięciu krowami, gdzie jest jeszcze miejsce na postawienie czterech krow, z powodu wyjazdu za przystępną cenę jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska Nr 4. d-2-4-25263-

Tanio sprzedaje się

## FORTEPIAN

palisandrowy, krótki, ton silny i śpiewny, oraz orzechowy także.—Nowy-Swiat Nr 53, mieszkania Nr 4. d-25249-2-3

## Maszyna do szycia

zupełnie nowa, Wheeler i Wilsona, za rs. 25 do sprzedania. — Wiadomość: ulica Śliska Nr 19.—Walcensang. d-2-6-25240-

## Magazyn Bielizny

L. Bystrzanowskiego, Świętokrzyszka Nr 8,

czwarty dom od Nowego-Swiata.

Poleca wielki wybór wszelkiego rodzaju Bielizny Męskiej i Damskiej, oraz Prześcieradła, Ręczniki, Chustki, Kołnierzyki, Mankiety, Krawaty Męskie i Damskie, Skarpety, Pończochy, Kaftanki wełniane, Chustki włóczkowe, Chalki filcowe, Chustki jedwabne na szyję i Cepłisy w różnych kolorach i t. p. d-5-6-24376-

## Jedynie najlepsze i najtrwalsze Maszyny Do Pończoch,

z najnowszym urządzeniem po cenach przystępnych Nauka odbywa się u mnie w składzie. Gwarancja zupełniejsza za dokładne wyuczenie. Medal złoty zyskały jedynie moje maszyny na ostatniej wystawie. Dowody drukowane służą każdemu do obejrzenia.

Główny Skład Maszyn Pończoszniczych Miodowa Nr 10. d-24938-3-6 JULJAN BERG.

## ZAKŁAD

## Specjalny Fabryczny

poleca znaczny wybór Krzesel dębowych gotowych, od zwyczajnych do najwykwintniejszych, wyplatane i skóra kryte, do pokoi jadalnych, Stoly jadalne, Fotele do biurka, Etażerki, Meble czarne z bronzami, Garnitury i Stołki damskie; takowe wyroby wyprzedaje po cenach jaknajniższych fabrycznych starych. Właściciela można zastać codziennie wyjąwszy święta, od godziny 11-tej do 2-jej, róg ulicy Trebackiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 1. — Tamże przyjmują się Meble starożytne do odnawiania.

## P. Majchrzak.

d-3-9-25058-

## Kapelusze Damskie

najnowszych żurnali, są do nabycia, od rs. 4 w Zakładzie A. Galeckiej. — Formy parzytkie z bibulki, na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, są do nabycia, od kop. 30. — Ulica Krak.-Przed. Nr 85. d-24987-3-6

## Świeczki choinkowe

parafinowe różnokolorowe, oraz Lichtarzyki eleganckie do tychże. Także Świece stołowe parafinowe, w różnych kolorach nadeszły z zagranicy i sprzedaje się po cenach bardzo przystępnych, w Składzie Mydła i Świec WALENTEGO KRONENBERG, za Żelazną Bramą, wprost targu ryb, w domu W-go Markusa Lewy Nr 6. Biorącym w większej ilości odstępuje się stosowny rabat! d-25007-3-4

## Fabryka Pończoch

bez szwów, Tłomackie Nr 2, 1-sze piętro. Posiada gotowe wyroby i przyjmuje zamówienia, tak na nowo, jak i na podróbki. d-25100-3-6

## Oszczędność i dogodność!!

## Lampy Illuminatory

!!!Do nafty—bez cylindrów!!!

Mam honor polecić Szanownej Publiczności, jako **wyborny a zupełnie nowy wynalazek**, zapewniający wszelką dogodność, czystość i bezpieczeństwo, spraważone przezemnie w znacznej ilości **Lampy Illuminatory**, których płomień wyrównywa w sile i wielkości płomieniowi gazowemu, a nie jest dla oczu rażącym i nie daje dymu ani kopciu.

Od kompanji amerykańskiej Boehm et Brüder otrzymałem Illuminatory na

## Wylączną sprzedaż

na całe Królestwo i Cesarstwo

## J. Gułowski

(dawniej PERKOWSKI),

Bieleńska Nr 12, dom W-go Zawiszy.

Wszystkie lampy starych systemów mogą być bez wielkiego kosztu przerobione na Illuminatory. — Obstalunki z prowineji załatwiam natychmiast.

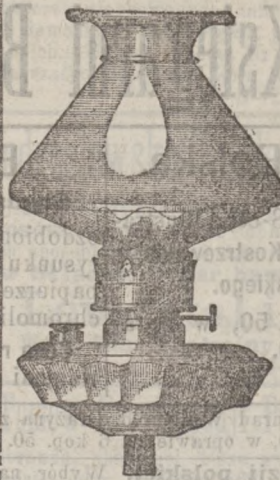
Fabryka poleca także różne **wyroby galanterijne** z nowego brązu, blacharskie, kuchnie naitowe, po cenach bardzo niskich.—Panom Kupecom, zakupującym hurtowo odstępuję znaczny rabat.

## Bez cylindrów, czyszczenia i manipulacji!!!

d-6-6

-23949-

20% Nafty mniej się wypala!



Płomień dwa razy większy!

Niniejszym mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 Grudnia r. b., otworzyłem **Filję głównego Składu Kawiaru**, przy ulicy Długiej Nr 32 nowy, wprost hotelu Niemieckiego.—Donosząc o tem, polecam łaskawym względem Szanownej Publiczności usługę moją najlepszym Kawiorem, którego regularnie co tydzień nadchodzą świeże transporta.

## M. Żyzyn.

Główny Skład Kawiaru przy ulicy Senatorskiej Nr 496  
Filja przy ulicy Długiej Nr 32.

d-25429-2-3

Zakład wynajmu

## KARET i POWOZÓW

w najwzorowszym porządku utrzymany, z powodu interesów rodzinnych, zaraz do sprzedania.—Wiadomość Aleja Jerozolimska Nr 3. d-24964-4-6

**Wyrób Pończoch Maszynami**, nowej konstrukcji, poszukuje **Wspólnika**, z kapitałem rs. 3,000.—Bliższa wiadomość w Najnowszej Pralni E. Landsberg, Nowy-Swiat 83. d-24072-10-10

## Dla PP. Rękawiczników!

Guzików różnego gatunku do rękawiczek, dostać można najtaniej u K. Schechter, Marjańska Nr 5. d-4-6-25150-

## EDOM

murowany, położony przy ulicy Nowomiejskiej Nr 8, do sprzedania, pod korzystnymi warunkami. — Bliższe szczegóły powiadać można: Freta Nr 18, pierwsze piętro, mieszkania Nr 5, od 4 do 6 po południu. d-24970-3-3

## Dwa FUTRA

męskie: jedno Szopy, płaszcz, mało używane; drugie Paleta podbite młodemi dublonami w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za umiarkowaną cenę. — Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 7, na 2-m piętrze, stróż wskazać. d-3-3-25064-



## Do sprzedania dla Amatorów Para Ogierków

biuanych, małych, dobrze dobranych z uprzążą i odpowiednim Powozikiem. — Wiadomość Hotel Saski Nr 58, od godz. 9 do 12 w południe i od 4 do 7, lub u stanzreta Wincen-tego. d-35327-2-3

Do sprzedania

## Okna

z okuciem sztangowym i francuskim oszklone, z całej frontowej kamienicy o dwóch piętrach, z powodu przeróbki i braku miejsca, za pomierną cenę.—Alea Jerozolimska, domu Nr 21, stróż wskazać. d-25304-2-3

Sprzedaje się

## Bilet Rekrucki,

zastępujący służbę wojskową.—Tamże przyjmuje się polecenia do Moskwy i odwrotnie.—Róg Kólewskiej i Granicznej, dom p. Neufeld, w dystrybucji p. Dublengier. d-3-3-25165-

## Ważna wiadomość dla Gospodyń!

Nadeszły w wielkim wyborze:

## WYZYMACZKI

**ANGIELSKIE I AMERYKAŃSKIE** najtrwalszej konstrukcji, z walcami czysto gumowymi. Główne zalety wyżymaczek są: **bielizna nie drze się jak przy wykrecaniu rękoma i wysycha bardzo szybko. Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.** Na składzie znajduje się znaczny zapas walców pojedynczych.—Reparacje starych wyżymaczek uskutecznią się w ciągu 2-eh dni

**CENY NIZKIE.**

W kantorze Ign. Ganitzwohl, Plac Krasinski Nr 3, przy wejściu do ogrodu Krasinskiego. d-4-6-25071-

## NA ŚWIĘTA!

**Suknie** wełniane, tanie z wyszyciem i bez wyszycia.  
**Szafroki** wełniane i wojskowe, wyszywane i bez wyszycia.  
**Hałki** z rozmaitego materiału.  
Prócz tego wyszywają się, wszelkie przedmioty: jedwabiem, srebrem, złotem, włóczką, bawełną, na zamówienie; jako to: pokrycia na meble, firanki, serwety, poduszki, pantofle, ubiory kościelne i suknie balowe.

## Suknie bez przymierzania

**PRACOWNIA**

**A. Kielanowskiej,** róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala Nr 97 nowy. d-25157-2-6

## Restauracja

nowo założona, przy ulicy Hożej pod Nrem 3, wydawać będzie, Obiady po kop. 25.—Tamże Sniadania, Kolacje, Flaki wyborowe we Czwartki i Niedziele, Kiełbasa z kapustą i Bigos. d-25188-3-3

Do sprzedania za przystępną cenę

**Łózko politurowane**, dobrej stolarskiej roboty, mało używane. Do-wiedzieć się można w każdym czasie.—Alea Jerozolimska, dom Cieszkowskiego Nr 23, mieszkania Nr 23. d-25208-3-3



Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

# OGŁOSZENIE.

## SZWAJCARSKO - ALPEJSKA ROŚLINA.



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinnej Chinino-glicerynowej pomadzie z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeźbiona pomada wypróbowana została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.



W ostatnich czasach użycie takiej wielkie miało powodzenie.

Przyczynia się ona przez swą własność toniczną, do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadają im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

## Pomada Pasta Eugenie.

Powyzsza pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna znikają z twarzy — skutek pewny. — Kolor twarzy staje się czystym, jeżdym słowem przybiera świeżość i młodzieńcza gładkość. Głównie służy dla osób pragnących mieć



pleć białą delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs 1 kop. 60, z dołączeniem opisu użycia.

Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka fabryczna, wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenia jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

## Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).



Ta pomada jest chemicznie przysposobiona tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Cold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłym użyciu do późnego wieku. — Cena za słoik rs. 1 kop. 30, z dołączeniem opisu użycia.

## NIGRITINE VEGETALE

### SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIESA.

Farbująca siwe włosy na kolory: ciemnoszaty i czarne; zaraz po jednorazowym użyciu (a la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-ciu tygodni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą, jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach. — Cena za pudełko rs. 3.

### BALSAM TOKAJSKI z fabryki Riesa

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry. Cena za słoik kop. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę, u

# ALEKSANDRA KOCHA,

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

oraz na prowincji u Aleksandra Krügera w Łodzi, w Magazynie Mód Z. D. Poznańskiej w Kaliszu, Nr 13 — w Mińsku Gubernialnym, u Fryzjera Szykowskiego, w domu pana Nowickiego na placu Sobornym i u H. Fricka w Radomiu. (Gazeta Lekarska). p-24494-3-0

### DOSKONAŁOŚĆ.

## WODA UNIVERSALNA PANI S. A. ALLEN, DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosów, a pod szybkim jej działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowym już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartości i doskonałości swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.



Fiaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład w Warszawie u Aleksandra Kocha, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 47-0-5197.

Ulica Miodowa, Nr 490/1 dom JW. Lessera.

# PIECE ŻELAZNE

## I PORCELANOWE

od najmniejszych i najtańszych aż do najzdrobniejszych i najwykwintniejszych, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność, w wielkim wyborze nadeszły, oraz

## KUCHNIE ŻELAZNE

najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji, od najmniejszych dla osób pojedynczych aż do największych dla restauracji, ozdobne i tanie, przynoszące znaczną oszczędność w paliwie, wielkiej trwałości i mało miejsca zajmujące, poleca:

# H. KRAFT.

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i WYROBÓW Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych.

Egzystujące od roku 1866.

13-0

- 21944 -

Ulica Miodowa Nr 490/1.

Ulica Miodowa Nr 490/1.



W WARSZAWIE

UL: ELEKTORALNA N°1

WPROST

N°1 BANKU POLSKIEGO

Pracujący w zakładzie pod firmą

## FR. LILPOP,

przy ul. Długiej, również w pierwszorzędnym zakładach zagranicznych.

Polecając się Szanownej Publiczności, donoszę zarazem, iż wszelkie powierzone mi roboty w zakresie zegarmistrzowskim, obowiązuje się skutecznie odpowiednio firmom pierwszorzędnym Warszawskim. Licząc na względy i dziękując zarazem za dotychczasowe do mnie zaufanie łaskawych Klientów, pozostaje z szacunkiem

## JAN PLICHTA Zegarmistrz.

Zdolni Subjekci znajdują stałe zatrudnienie, również poszukuje Uczenia. D-24038-4-6

## Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

### „KSAWERA“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

## POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 5-0 - 17836

## Suknie damskie do roboty i przerobienia,

przyjmuje Zakład naukowo-rzemieślniczy dla Kobiet.

## Bracka 17.

p-24369-5-6

## KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

## Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, z bromku kamfory używają się w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitaacjach, kolkach, epilepsji, hysterji, komulsjach, zawrotach głowy, zagnieżdzeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg urynowych i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancja zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et C<sup>ie</sup> i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C<sup>ie</sup> ulica Rassyna Nr. 14. — w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierżputowskiego drogistów i w Apteczce p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

- 0-0-3910 -

Gazeta Lekarska



## Bona Niemka

poszukuje demy place. — Nowy-Swiat Nr 30, w drugiej bramie na 1-m piętrze. d1-2-25499-

Potrzebna jest

## Bona Niemka

z szyciem i do gospodarstwa, tutej w Warszawie. — Nowy-Swiat Nr 64, mieszkania 12, od 3-ciej do 5-tej. 1-3-25508-

## OSOBA

posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę i przedmioty klasyczne, życzę udzielać lekcje na godzinę w własnym mieszkaniu. — Wiadomość u Bremerera Nr 13 na Podwalu. d1-6-25511-

## Nauczycielka

muzyki, może mieć Pokój osobny od frontu, za godzinę lekcji co drugi dzień. — Krucza, róg Wilezej Nr 2, na dole od frontu, Nr mieszkania 1. d1-2-25532-

Potrzebne są

## PANNY

do stauików, podręczne i do nauki. — Elektoralna Nr 14, w oficynie na dole, p. Kempke. d1-3-25510-

## MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Sikorskiej, przy ulicy Zatyłki Nr 4; tamże jest Dziecko ładne, ktoby życzył sobie wziąć je za swoje, raczy się zgłosić pod numer wyżej wspomniany. d1-2-25533-

## Gruszki Paryzkie Księżniczki (Poires Duchesses)

otrzymał:

### SKŁAD WIN I DELIKATESÓW

Ig. Lijewskiego i S-ki, Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła S-go Krzyża. d-25504-1-1

## Poszukiwanie miejsca!

Wykształcony w każdym zawodzie sztuki ogrodniczej, biegły ogrodnik (Saksończyk), opatrzone najlepszymi świadectwami i poleceniami, poszukuje tu miejsca jako kierownik ogrodnictwa wiejskiego lub miejskiego (handlowego). — Objęcie obowiązków mógłoby zaraz nastąpić. — Reflektanci raczą się zgłosić do J. H. Barth, fürstl-Schlossgärtnerei, Lichtenstein (Saksonia). d-25521-1-2

## !!! Wyprzedaż!!!

Towarów wysortowanych na gwiazdkę, w MAGAZYNIE

### Jakóba Rozenroth,

przy ulicy Niecałej Nr 6, obok Cukierni Pana ANCZEWSKIEGO,

znaczną partję towarów wełnianych od kop. 12 $\frac{1}{2}$ , Szewioty czyste wełniane dwa łokcie szerokości po kop. 60. Cachemiry czarne od kop. 70. Flanelle 2 $\frac{1}{2}$  lok. szerokości od kop. 55, Aksamity od rs. 2.

Firanki w różnych gatunkach. Kapy, Serwety, Dywany, Kolder watowych atlasowych i cachemirowych, oraz Wstążki, Koronki, Hafty, Tiule, Garnitury webowe i t. p.

FILLIA: róg Żelaznej Bramy i Granicznej, oznaczona Nr 2/3. d-25534-1-3

### W Magazynie Bielizny

pod firmą:

### F. NIEDZIĘLSKA

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu Nr 54, obok Kapieli Rzymskich W-go Fajansa; z dniem ogłoszenia, odbywać się będzie wyprzedaż wysortowanej bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej; a to po cenach kosztu. — Tamże są Suknie i Paltot atlasowy na wacie, mało używane. d-25482-1-3

## Maszyna

jest do sprzedania Welera i Welsona, mało używana, za bardzo przystępną cenę. — Ulica Furmańska Nr 10, mieszkania 8, w podwórzu. d-25479-1-3

Do sprzedania

### KOŁNIERZ TUMAKOWY

większy i Muska zupełnie w dobrym stanie, za rs. 45; Bransoleta koronowa z kłamrą złotą, za rs. 25. — Ulica Hoża Nr 7, wiadomość stróża. d1-3-25456-

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

## PRALNIA

bielizny i koronek do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Cena umiarkowana. mieszkanie tanie, suche i ciepłe na 1-m piętrze. Adres: przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń pod lit. M. M. 7. d1-3-25524-

## Kop. 50

od ubrania kapelusza damskiego, według najświeższych modeli Paryzkich, w Zakładzie A. Gałęckiej. — Krakowskie-Przedmieście, drugie piętro, Nr 85, dom Roetzera zwany. d1-6-25530-

## Rs. 4,000

jest do ulokowania razem lub częściowo, na 1-szy Nr hypoteki, lub zaraz po Towarzystwie. Osoby interesowane zechcą złożyć oferty w Redakcji Kurjera Warsz. dla litery K. S. d1-3-25523-

## Do sprzedania:

Futro elki damskie, wielki i piękny Błom, oraz Szuba męzka psami sybirskimi podbita, z odnową niedźwiedzową, suknom granatowym kryta, w zupełnie dobrym stanie, przy ulicy Elektoralnej Nr 1, mieszk. 10, pomiędzy godziną 1-szą a 6-tą. d1-3-25529-

Jest do sprzedania

### Szeszlony

mało używany, kretonem francuzkim kryty. — Marszałkowska Nr 71, w drugiej bramie na dole, mieszkania Nr 26. d1-2-25513-

## Pinczerki młode,

czarne, bardzo ładne, są do sprzedania. — Wiadomość w Kiosku na placu Wareckim. d1-3-25514-

## Za Rs. 100

jest do sprzedania FORTEPIAN w dobrym stanie, krótkiego fasonu, o 6 i  $\frac{1}{2}$  oktawach, z dobrym tonem. — Wiadomość: Stare-Miasto Nr 21 nowy, w podwórzu na 1-m piętrze, mieszkania Nr 12. d1-3-25501-



Jest do sprzedania

## Fortepian

o siedmiu oktawach, w dobrym stanie, z Fabryki Krala i Zajdlera. — Ulica Ślińska Nr 4/6. Wiadomość u Rządcy domu. d1-3-25476-

Z powodu wyjazdu jest do nabycia w każdym czasie bardzo

## korzystny Interes.

Wiadomość: ulica Freta Nr 43. d1-3-25515-

Jest do zbycia

## SALOPA

z ładnych lisów i Kołnier z niebieskich lisów, w Magazynie Antoinette, Nowy-Swiat Nr 19, mieszkania 15. — Tamże potrzebne są Panny podręczne, do nauki i Maszynistka. d1-3-25489-

## SERY:

Ołomuniecki ser po 6) kop. kopa, a mendel tegoż po 15 kop.; Szlązki krowi ser, po rs. 1 kopa, sztuka zaś po 2 kop.; Bryndz furt po 20 kop.; poleca nowo-założony handel serów Karola Konrada z Wrocławia, przy ulicy Chmielej Nr 27, przy rogu Marszałkowskiej. d1-3-25493-

## MASZYNA

do szycia elastyk, dla Szewców, Ry-marzy, Krawców, używana tylko przez kilka dni, kosztująca rubli 110, jest do sprzedania za rubli 70, lub nieco mniej, przy ulicy Tamka, w domu Nr 13, mieszkania 7, na 1-szym piętrze od frontu. d-25471-1-1

## Jablka

zimowe, duże i piękne, są do sprzedania na pudy i kopy. — Kopa od rs. 2 kop. 25, do rs. 1. — Tamże jest Szafa duża rozbierana do butelek przydatna. — Wiadomość ulica Długa Nr 587, nowy 21, obok Eldorado, dom W-go Dr. Brüner, Nr 1 mieszkania. w Handlu Ula-dówka. d-25509-1-3

## Rs. 30,000 do 40,000.

Summa ta żądana jest na 1-szy numer hypoteki, domu wykonującego się w pierwszorzędnym punkcie miasta położonego. — Wiadomość ulica Żelazna Nr 5, mieszkania Nr 4. d-25470-1-3

Znany już Publiczności z dobroci swej, jako odznaczający się dobrym aromatem i smakiem w eleganckich pudełkach  $\frac{1}{4}$  i 1 funtowych znakomity

## TYTUŃ

fabryki W. G. Patkanowa, pod firmą Sulfan w Petersburgu, nadszedł do sklepu wyrobów tabacznzych

### M. Cedrońskiego,

róg Długiej i Miodowej Nr 17/489d.

Polecam także papierosy Warszawskiej fabryki «Ismir», oprócz znanych już gatunków Jadwiga, Halina, Wanda, Zygmunt, Sidor, Kochajmy się, nowy gatunek «Panie Kochanku», w cenie rs. 1 za 100 sztuk. d1-3-25454-

## Kawiarnia

do sprzedania w każdym czasie. — Wiadomość przy ulicy Świętojańskiej, u Zakrzysława Kosiola św. Jana p. Nowaczyńskiego. d1-3-25492-

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## Cukiernia.

Wiadomość na miejscu. — Ulica Freta Nr 49. d1-3-25496-

## PIANINA

do wynajęcia. — Ulica Złota Nr 2 lit. B, mieszkania Nr 13. — Sakowski. d1-3-25500-

## Ważna wiadomość dla dzieci!

Wykłada się lekcje tańców i wyrabia się lekkość w najmłodszych dzieciach różnego wieku. — Ulica: Jerozolimski Aleja Nr 13, mieszkania 9, 1-sze piętro w środkowej oficynie. d1-2-25503-

## Bardzo tanio!

Przyjmuje się do roboty bielizna męzka, damska, negliże, oraz potrzebna jest MASZYNISTKA i PANNY podręczne do dziurek i przyjmują się PANNY do nauki. — Ulica Chłodna Nr 40, mieszkania 24. d1-3-25506-

## Akuszerka M. K.

przyjmuje Osoby spodziewające się słabości, za cenę umiarkowaną — Ulica Chmielej Nr 4, vis à vis Belle-vue. d-25488-1-3

Do wynajęcia

## POKÓJ

frontowy, za rs. 10 miesięcznie. — Ulica Bracka Nr 17, w bramie na prawo, mieszkania Nr 2. d-25449-1-1

### DWA POKOJE

przedpokoju i kuchni, wodociąg i zlew, suche i ciepłe, do wynajęcia, od Nowego Roku. — Wspólna Nr 4, pierwszy dom od Placu św. Aleksandra. — Dom do sprzedania, przy ulicy Freta, na czyste 10%, szacunek rs. 20,000; Algierka piżmowcowa, a wyłożenia Elki amerykańskiej; Kołnier z Mufla Sobolowe, za niską cenę. — Wspólna Nr 4, mieszkania Nr 1. d-25502-1-3

Są do wynajęcia jeden lub

## Dwa Pokoje

z meblami, lub bez takowych, z usługą. — Noworodzka Nr 1. d-25480-1-3

Do najęcia od Nowego Roku

## 2 Pokoje

kuchnia, schowanko, na 2-m piętrze i piwnica, za rs. 35 na kwartał; Suterena za rs. 18 na kwartał, w dół od Kopernika, przy ulicy Dobrej Nr 8. — Tamże do sprzedania męzki Bur-nus podszyty elkami damskimi, za rs. 25. d-25490-1-5

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

## Lokal

od każdego czasu, składający się z 4-oh Pokoi, z przedpokojem i Pokoik dla sług, i Pokoik z wanną na kąpiel, ze zlewem i wodociągiem z wasser-klozetem, a to przy ulicy Złotej, pod Nrem 9a, wiadomość u Rządcy domu. d-25485-1-3

Do wynajęcia zaraz

## Dwa Pokoje

z przedpokojem, elegancko umeblowane, na 1-m piętrze od frontu. — Żorawia Nr 7, wiadomość na miejscu. d2-3-25350-

Od Nowego-Roku, albo nawet zaraz jest do wynajęcia

## LOKAL

z dużemi pod nim widnymi suterynami, na bawarę, kawiarnię, restaurację, lub handel winny. Lokal świeżo odrestaurowany z bardzo wygodnym pomieszczeniem i rozkładem. — Wiadomość w Warszawskim Przedsiębiorstwie nabiałowym przy ulicy Podwal Nr 2. d3-3-24882-

## Sklep Wiktuałów

do odstąpienia, wraz z miejscem na Dystrybucję. — Ulica Leszno Nr 9. d-25505-1-3

## SKLEP

zupełnie odnowiony, z oknem wystawowym, jest do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Freta Nr 8, obok Kościoła św. Jacka, za cenę przystępną. d-25478-1-3

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia w każdym czasie Sklep wiktuałowy, bardzo korzystny. — Ulica Pańska Nr 17 nowy. d-25494-1-2

W Niedzielę dnia 30 Listopada wieczorem na Nalewkach wsiadając do sanek, lub w przejeździe na Nowolipie zgubiono

### Paczka,

w której była czarna koronkowa Beduina i Chuska biała krepdesen, na jednym rogu chwytowana. — Uprasza się o oddanie za nagrodą rs. 10, pod Nr 49, na Leszno, w oficynie, mieszkania Nr 10. d-25531-1-2

## Zgineła Książka

Służbowa, na imię Balbiny Rodowskiej. — Łaskawy znalazca zechce złożyć w Kontroll Służbowej. d-25483-1-1

Dnia 30 Listopada r. b. zgubiono

### Książka

O św. Benedyckie, idąc z kościoła św. Krzyża, ulicami Nowym-Swiatem, Placem św. Aleksandra, na ulicę Wiejską. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ulicę Wiejską Nr 9, do Zakrzewskiego, za nagrodą rs. 1. d-25498-1-1

## Kwity Lombardowe

kupuje, i udzielam pożyczki. — Graniczna Nr 7 prawe schody, 3 piętro Nr 7. d-25353-2-12

Przechodząc ulicę Piekarską, Starem-Miastem i Jezuicką zgubił no

### Portmonetkę,

w której znajdowało się 23 rubla papierkami i około rubla drobnymi. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić Andrzejowi Stankiewiczowi, znajdującemu — Ulica Miodowa Nr 6. d-25407-2-2

W dniu 30 Listopada r. b. t. j. w Niedzielę między godziną 4-tą a 5-tą po południu, przechodząc ulicami: Wspólna, Krucza, Jerozolimską i Nowym-Swiatem do Świętokrzyskiej, zgubiono KOŁNIERZ Tumakowy. — Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takiegoż na ulicę Wspólna Nr 13, mieszkania Nr 3, za nagrodą rs. 5. d-25409-2-2

## Zegarek Czarny

damski z koroną i Cyfrą Marii, zgubiony w niedzielę d. 30 Listopada, o godzinie 1-ej po południu, na ulicy Włodzimierskiej na tro-tuarze lewej strony, idąc z ulicy Hr. Berga na Świętokrzyską. Łaskawy znalazca raczy takowy oddać za nagrodą, na ulicę Włodzimierską Nr 12, miesz. 2. d-25415-2-3

Dni 29 Listopada t. j. w Sobotę, przechodząc przez ulicę Cłodną, zgubiono:

### Portmonetkę

szyldkretową, z niebieską materją w środku. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Włodzimierską Nr 14, mieszkania Nr 9, za nagrodą, jeżeli żądne będzie. d-25400-2-2

Dnia 29 listopada wieczorem zginął

### Pies

z rogu ulicy Cmielnej i Brackiej 5-miesięczny, wyżeł Ceter, białe, z kasztanowatymi uszami i łalami, z przewianiem Emir. — Kto odprowadzi tego psa na ulicę Chmielej Nr 11, mieszkania 5, otrzyma nagrodę rs. 5. d-25391-2-3

## KOZA.

Właściel za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia i utrzymania, odebrać ją może w domu Nr 33, przy ulicy Królewskiej, wiadomość na 2 piętrze. d-25526-1-3

Дозволено Цензурою